Cena numeru 15 groszy.

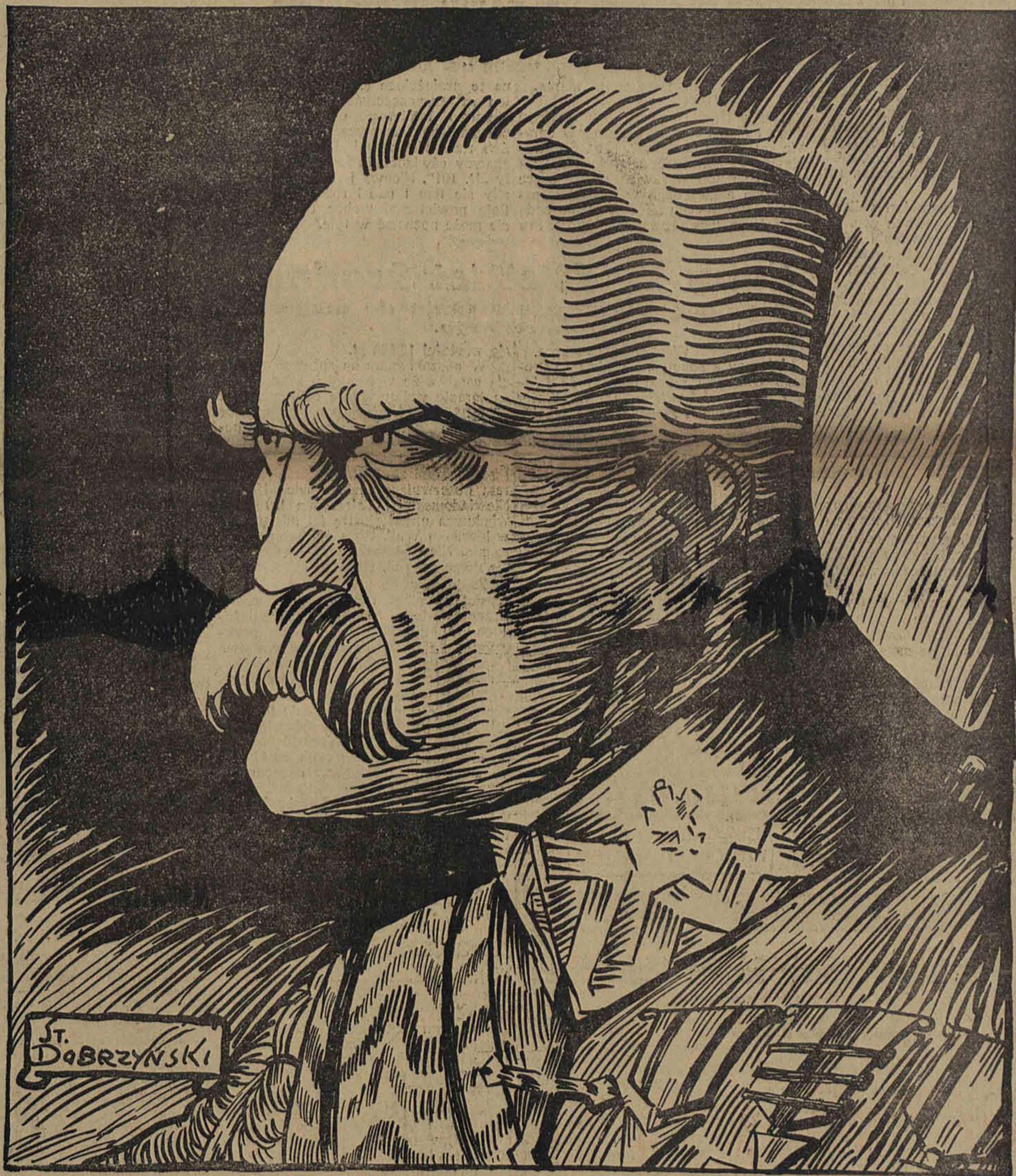
Pełna tabela wygranych loterji państwowej na str. 6-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ. CZWARTEK, 19-go MARCA 1931 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 77



Uroczystości ku czci Marszałka Piłsudskiego

Pochód młodzieży pod Belweder.—Wykłady na uniwersytecie przerwane.—Odświętny wygląd stolicy.

Warszawa, 18 marca.

W ciągu dnia dzisiejszego Warszawa przystrojona została flagami o barwach państwowych, oraz licznemi transparentami i portretami Marszałka Piłsudskiego w oknach gmachów rządowych i prywatnych.

W godzinach popołudniowych odbyła się pierwsza akademja imieninowa ku czci Marszałka Piłsudskiego a mianowicie akademja zorganizowana przez młodzież akademicka.

Po akademji sformowano pochód, który udał się do Belwederu, gdzie na ręce Marszałkowej Piłsudskiej składano życzenia imieninowe. W godzinach wieczornych orkiestry wojskowe i liczne oddziały wojskowe oraz oddziały strzelców i organizacje społeczne urządziły na ulicach miasta wspólne capstrzyki, udając się również do Belwederu, gdzie złożono gratulacje dla Marszałka Piłsudskiego.

Do zebranych wyszedł kierownik ministerstwa spraw wojskowych gen. Konarzewski, który po powitaniu zebranych wygłosił przemówienie, w którem m. in. powiedział: Bracia Żołnierze! Zebraliśmy się, aby złożyć hołd Temu, który całe życie i pracę poświęcił Ojczyźnie, Naczelnemu Wodzowi Józefowi Piłsudskiemu. Niestety, Marszałek Piłsudski jest nieobecny, lecz wszyscy życzymy Mu zdrowia i długich lat życia.

W tym momencie orkiestra odegrała hymn państwowy a zebrani podjęli entuzjastyczne okrzyki. Baterja I p. a. k. ustawiona w pobliżu oddała 19 strzałów armatnich. Następnie orkiestry wykonały kilka utworów. Tłumy wznosiły okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego. Oddziały kolejno poczęły opuszczać Belweder.

Poza setkami tysięcy kart pocztowych przesłanych na Maderę wysłano do Warszawy kilkaset depesz od organizacyj sportowych i politycznych z życzeniami dla dzisiejszego solenizanta.

Specjalną depeszę wysłał klub parlamentarny BB. który zapewnia Marszałka Piłsudskiego o swej wierności i oddaniu i jednocześnie życzy jaknajdłuższych lat zdrowia i pracy dla dobra państwa.

Dzień dzisiejszy chociaż nie jest świętem urzędowem,

BĘDZIE JEDNAK NOSIĆ CHARAKTER DNIA ŚWIĄTECZNEGO.

Wykłady w szkołach są przerwane, a wczoraj wieczorem zarządzili rektorowie uczelni przerwanie wykładów również na uniwersytecie warszawskim, politechnice i innych szkołach akademickich stolicy. Urzędy pocztowe i biura prywatne czynne będą normalnie, a jedynie praca w urzędach wojskowych zostanie zakończona o godz. 12 w południe.

★

Dziś odbyło się uroczyste posiedzenie rady miejskiej Gdyni, na którem jednogłośnie postanowiono największą ulicę miasta o szerokości 44 metrów, łączącą morze z szosą biegnącą do Gdańska nazwać Aleją Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Anglja buduje nowy sterowiec,

który będzie dwa razy większy od statku R. 101

Londyn, 18 marca.
(Telegram własny).

„Daily Herald" publikuje w dalszym ciągu badania komisji śledczej w sprawie katastrofy statku „R. 101". Sprawozdawcy katastrofy podają, że mimo losu, jaki spotkał sterowiec, dalsze prace lotnictwa angielskiego w kierunku rozwoju statków typu „Zeppelin" nie będą zaniechane, lecz prowadzone nadal. Prace te uzależnione są od funduszów na ten cel przeznaczonych, przyczem ministerstwo lotnictwa posiada już plan olbrzymiego sterowca, który będzie dwa razy większy od „R. 101". Rzeczoznawcy oświadczyli, że mimo katastrofy „R. 101", Niemcy i Ameryka nie zraziły się tem i nadal rozbudowują swą flotę powietrzną, wobec czego Anglja nie może pozostać w tyle.

Żony złodziei też kradną...

Schwytanie sprawców włamania do magazynu jubilerskiego.

Warszawa, 18 marca.

W nocy z soboty na niedzielę dokonano włamania przez podkop do jubilera Szlamy Jakowiaka (Marszałkowska 100). Łupem złodziei padła biżuterja wartości 10.000 zł.

W poszukiwaniu za sprawcami policja ustaliła, że w ostatnich kradzieżach na terenie stolicy **biorą czynny udział kobiety, które przynoszą na miejsce włamania narzędzia złodziejskie, poczem odchodzą z łupem.**

Roztoczono więc uwagę nad żonami i kochankami złodziei. Wczoraj wieczorem obserwujący mieszkanie Heleny Niewiadomskiej (Tatrzańska 10) wywiadowca ujrzał siostrę jej udającą się w kierunku Woli. Wywiadowca podążył za nią. Niewiadomska znikła w suterynie domu przy ul. Ogrodowej 18.

Zaalarmowano urząd śledczy, który wysłał na miejsce policję mundurową. Przeprowadzona w piwnicach należących do Małki Zyskind rewizja **przyczyniła się do wykrycia pod warstwą ziemi złotych i srebrnych przedmiotów, skradzionych u jubilera Jankowskiego.**

W tej samej piwnicy znaleziono przedmioty skradzione w dniu 9 b. m. prof. Ossendowskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Zgoda 8. Wartość owych przedmiotów, wśród których znajdował się jakiś kamień indyjski, **oszacowana była na 50.000 zł.**

W związku z temi wykryciami aresztowano kilka złodziejek, które niewątpliwie ujawnią nazwiska swych męskich kompanów.

Zatory lodowe na Wiśle.

Powłoka lodowa metrowej grubości.

Warszawa, 18 marca.

Wskutek silnych mrozów nocnych, na Wiśle potworzyły się zatory pod Maciejowicami, Jabłonną i Nieszawą oraz w Józefowie za Solcem.

W Maciejowicach zatory utworzyły się aż do dna rzeki, tak, że woda poszła brzegiem po łąkach. W Józefowie powłoka lodowa jest wysoka na metr a okoliczni mieszkańcy jeszcze wczoraj przejeżdżali przez Wisłę furmankami.

Wczoraj w nocy zanotowano tam 12 st. mrozu. Wobec tego o uruchomieniu żeglugi parowej niema jeszcze mowy. Czynione są starania, aby pierwsze parostatki mogły ruszyć przed Wielkanocą.

Na ostatniem posiedzeniu komitetu obywatelskiego pomocy społecznej omawiano sprawę udziału komitetu w akcji niesienia pomocy ludności w razie ewentualnej powodzi w Warszawie.

Komitet jest przygotowany do dożywiania około 2000 osób dziennie, ponad dotychczasową normę. Wyżywianiem powodzian zajęłyby się kuchnie komitetu na Annopolu i przy ul. 11 listopada. Pozatem, o ile zaszłaby potrzeba, komitet uruchomiłby trzy kuchnie polowe.

Akademja ku czci Marszałka

odbyła się wczoraj w Pradze

Praga, 18 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Staraniem t-wa czesko-polskiego, koła przyjaciół Polski i klubu polskiego w Pradze odbyła się wczoraj akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego. Na zakończenie akademji poseł polski w Pradze p. Grzybowski wygłosił odczyt o polityce Marszałka Piłsudskiego na tle zagadnień Europy współczesnej.

Proces P.P.S.-lewicy

odbędzie się tylko częściowo w Łodzi.

W dniu wczorajszym zakończone zostały dochodzenia przeciwko członkom kongresu P. P. S. - lewicy, aresztowanym w swoim czasie w Łodzi.

Akta, obejmujące 500 stron pisma maszynowego, przekazano sędziom śledczym poszczególnych rewirów. Dotychczas pozostaje w więzieniu 132-ch uczestników kongresu, resztę zaś wypuszczono za kaucją, lecz pozostają oni wszyscy pod nadzorem policyjnym.

Wobec tego, iż okazało się niemożliwem odbycie tego olbrzymiego procesu w Łodzi, gdyż na ławie oskarżonych zasiądzie przeszło 500 osób i przeszło 1000 świadków, zostało powołanych do tej rozprawy — rozprawa zorganizowana zostanie w ten sposób, iż odbędzie się ona nie w całości w Łodzi. Akta oskarżonych przekazane będą urzędom prokuratorskim do miejsc zamieszkania poszczególnych oskarżonych i rozprawy odbędą się w siedzibach sądów okręgowych ich miejsca zamieszkania.

Poborowi rocznika 1909

winni stawić się do pułków o tydzień później

WARSZAWA, 18 marca.

Ministerstwo spraw wojskowych przesunęło termin wiosennego wcielenia do wojska rocznika poborowego 1909 o jeden tydzień. Poborowi podlegli wcieleniu nie otrzymają nowych kart powołania lecz winni stawić się do oddziałów o jeden tydzień później aniżeli wskazuje to data wypisana na kartach powołania. Poborowi powołani na dzień 8 kwietnia, mają się stawić w dniu 15, powołani 9 — w dniu 16, a powołani na 10 kwietnia mają się stawić w dniu 17 kwietnia r. b.

Królewiec, 18 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Donoszą o krwawym akcie zemsty, dokonanym przez dwuch młodocianych hitlerowców na osobie młodocianego 17-letniego żyda, któremu jeden z napastników niemieckich wbił pilnik ślusarski w serce.

Ofiarę w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala

PIŁSUDSKI.

Jesienią 1925 roku nagle rozluźniły się spoiwa państwa polskiego. Nowa inflacja nie była już straszakiem, ale stała się faktem konkretnym. Bilety skarbowe zalały rynek wraz z bilonem, dolar na giełdach polskich wahał się coraz mocniej, nieustannie zwyżkując, a wraz z nim zakołysało się całe życie gospodarcze i szybko słaniało się w przepaść.

Kompletny rozkład ogarnął życie polityczne. Wszelkie nadzieje, pokładane w Grabskim, zawiodły. Nikt nie chciał po nim objąć spadku, wszyscy lękali się władzy. Przesilenia rządowe trwały po parę tygodni. Wreszcie z trudem i mozołem klecono nowy gabinet, starając się usilnie, by nikt nie wchodził w skład tego gabinetu, kto mógłby być uważany za sztandarowego męża jakiejś silniejszej grupy politycznej. Kwalifikacją „męża stanu" stawało się niedołęstwo. Gabinet hr. Skrzyńskiego, człowieka dobrej woli, ale słabego charakteru, stał się ofiarą nieustannego podgryzania ze strony wszystkich stronnictw, ofiarą złośliwości i prywatno-partyjnych szantaży. A równocześnie kryzys gospodarczy i walutowy groził kompletną ruiną wszystkiemu, co ocalało z programu Grabszczyzny. Bezrobocie stało się powszechne. Codziennie w innem mieście polskiem dochodziło do demonstracji i krwawych starć ulicznych. W prasie zagranicznej alarmowano, że Polska znajduje się w przededniu sowietyzacji, wojny wewnętrznej, która musi pociągnąć interwencję zbrojną Rosji.

Zimą i na wiosnę roku 1926 dolar osiągnął wysokość 12 złotych i miał wyraźną tendencję zwyżkową. Dokonywano tranzakcji terminowych po kursie 16 i wyższym. Sytuacja zdawała się być beznadziejna — ratunku nie było... Przewrót majowy nagle zmienił sytuację. Od skrajnego pesymizmu społeczeństwo przeszło do ataku optymizmu.

W marcu 1931 roku życie gospodarcze nasze jest rozstrojone i zdezorganizowane. Nie mamy żadnych złudzeń co do sytuacji, w której się znajdujemy, wiemy, że nie ma ona charakteru lokalnego, lecz obejmuje w większym, czy mniejszym stopniu cały świat. Nasz optymizm spadł do zera, nie spodziewamy się rychłej, cudownej poprawy, widzimy raczej przed sobą dalszą walkę o egzystencję, dalsze troski o zwykłe podtrzymanie bytu.

Ze względu na światową rozpiętość kryzysu i jego nieznaną dotychczas głębokość i ostrość, zdawałoby się, że dezorganizacja życia politycznego powinna sięgać jeszcze dalej, aniżeli przed pięciu laty. Jeśli przesilenie skarbowo - gospodarcze 1925/6 roku tak destrukcyjnie odbiło się na organiźmie państwowym, że wszystko waliło się w gruzy, to przecież obecna sytuacja w podobnych warunkach politycznych wydawałaby się w katastrofalnym wstrząsie politycznym, w jakimś społecznym przewrocie, którego rozmiarów ani kierunku nawet nie można przewidzieć. Tymczasem dzieje się inaczej. Okazało się, że mocniej związane spoiwa organizacji państwowej, że silna władza, że odsunięcie od gry politycznej czynników „przedmajowych" daje właśnie Polsce możność zniesienia okrutnego kryzysu bez wybitnych komplikacji politycznych. Nasza nawa państwowa przeżywa burzę, fale kryzysu piętrzą się do niebotycznych wysokości, ale mimo to ani jedno wiązadło okrętu nie puściło, wysoko wznoszą się maszty, ster ani na chwilę nie wysunął się z ręki, nie nadłamał się.

Jeśli dziś w społeczeństwie tu i owdzie słyszy się głosy, poddające w wątpliwość doniosłość tych prac, które zostały w ciągu ostatnich lat przez rządy Piłsudskiego uskutecznione, to przecież zapytać należy, czy ludzie doprawdy nie zdają sobie sprawy z tego, co byłoby się dziś działo, gdyby rzeczy poszły od roku 1926 swą dawną „normalną" koleją rzeczy? Wydaje się nam, że kamień nie zostałby na kamieniu, że tkanki państwowe dawno uległyby przegniciu i rozkładowi, że może jakiś wybuch najciemniejszych sił w społeczeństwie byłby już dawno zniszczył to, co budowało pokolenie. Ani wywołanie, ani zażegnanie kryzysu światowego nie leżało w naszej mocy i nie leży. Trzeba go przyjąć z punktu widzenia politycznego polskiego tak, jak przyjmuje się suszę i ulewy, klęski atmosferyczne i żywiołowe. Oczywiście, że przez wytężoną pracę i rozsądną politykę można na tym czy innym odcinku kryzys złagodzić, że można z nim walczyć, ale nie można domagać się od rządu, aby był magikiem i czarodziejem i czynił cuda, aby odpowiadał za to, czego nikt nie może przewidzieć, ani nie potrafi przeciwdziałać skutecznie i całkowicie.

Taka obrona — rozumiemy to dobrze — w dzisiejszym okresie, przy dzisiejszej psychice społeczeństwa, nie jest łatwa, ani miła. Naturalnie, że łatwiej jest narzekać i rzucać gromy, wieszać psy i przeklinać. Ale nad nastrojami irracjonalnemi musi przecież przynajmniej w inteligentniejszem środowisku i bardziej wyrobionem politycznie górować rozsądek nad namiętnościami, logika nad emocjami.

I dlatego nawet dziś, w dobie gospodarczo ciemnej, tu, na terenie, zeżartym nielitościwie przez kryzys, nazwisko Piłsudskiego, niepisanego ale nieustannego gospodarza Rzeczypospolitej — musi być otoczone aureolą, musi jaśnieć w mrokach, jak nazwisko kapitana okrętu, miotanego burzą, ale dzierżącego ster w mocnych, doświadczonych dłoniach. Na tym okręcie przecież wszyscy się znajdujemy....

Czesław Ołtaszewski

Ratyfikacji traktatu z Polska

żąda partja państwowa w Niemczech.

Berlin, 18 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Frakcja parlamentarna partji państwowej uchwaliła zwrócić się do rządu Rzeszy z żądaniem przedłożenia jeszcze w ciągu bieżącej sesji Reichstagu polsko - niemieckiej umowy handlowej do ratyfikacji.

Walki bratobójcze w Niemczech.

8 osób rannych w Nauen.

Berlin, 18 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W czasie demonstracyj, urządzonych wczoraj wieczorem przez komunistów w Nauen doszło do krwawych starć z policją. Jeden z policjantów otrzymał pchnięcie sztyletem w szyję, dwuch innych policjantów zostało ciężko zranionych kamieniami. Policja w obronie własnej zmuszona była użyć broni palnej, przyczem trzech komunistów zostało ciężko ranionych.

Broń i materjały wybuchowe

znaleziono w siedzibie obozu wielkiej Polski w Poznaniu.

Poznań, 18 marca.
(Telegram własny „Republiki")

Władze bezpieczeństwa przeprowadziły dzisiaj szereg rewizyj u poszczególnych członków obozu wielkiej Polski, jak i w wydziale grodzkim OWP przy ul. św. Marcina i t. p.

W wyniku rewizji skonfiskowano kilka ampułek szklanych z materjałami wybuchowemi oraz broń palną.

Kongres gospodarczy

otwarty został we Wiedniu

Wiedeń, 18 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś przed południem nastąpiło otwarcie środkowo-europejskiego kongresu gospodarczego, na który zjechało 190 delegatów z Austrji, Czechosłowacji, Jugosławji, Niemiec, Polski, Rumunji oraz Węgier.

Stalin wciąż górą.

Kongres Sowietów wita entuzjastycznie dyktatora.

Moskwa, 18 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Tass donosi: Kongres Sowietów Z. S. R. R. został zakończony. Na ostatniem posiedzeniu przyjęto jednogłośnie rezolucję w sprawie sprawozdań komisarjatu rolnictwa o zakładaniu sowchozów i kołchozów.

Obrany został centralny komitet wykonawczy ZSRR., składający się z 2-ch izb. W skład komitetu wchodzi 469 członków ZSRR. i 137 członków sowietu poszczególnych narodowości, należących do związku. Wśród obranych znajduje się Stalin, Mołotow, Woroszyłow, Kalinin, Kaganowicz, Ordżenikidże, Postyszew, Rudzatek, Krupskaja, Jenukidże i in.

Na ostatniem posiedzeniu kongresu obecny był Stalin, którego owacyjnie witano.

Rozłam w stronnictwie Lloyd Georgea

Liberałowie łączą się z socjalistami i konserwatystami.

Londyn, 18 marca.

Wczorajsza porażka Mac Donalda w izbie gmin pociągnie za sobą poważne następstwa polityczne.

Okazało się, że w głosowaniu nad ustawą o zniesieniu uniwersyteckich okręgów wyborczych 19 liberałów opowiedziało się za projektem rządowym, a 16 przeciw. W związku z tem mówi się o rozłamie wśród liberałów.

W kołach politycznych przypuszczają, że w najbliższym czasie dojdzie do ugody między sprzyjającymi rządowi liberałami a Mac Donaldem. Pogłoski mówią, że planowane jest wciągnięcie do rządu Lloyd George'a i kilku innych deputowanych liberałów.

Nie jest wykluczona możliwość, że opozycyjnie nastrojona wobec rządu część liberałów przejdzie do konserwatystów.

Sesja parlamentarna będzie zamknięta

w najbliższą sobotę

Warszawa, 18 marca.

Bieżący tydzień przyniesie zakończenie sesji budżetowej całego parlamentu.

W ciągu dnia wczorajszego senat obradował kilka godzin i w rekordowo szybkiem tempie załatwił 54 punkty porządku dziennego, na którym znajdowały się wszystkie zaległe sprawy, załatwione przez sejm, a między nimi ustawa emerytalna. Ustawy te senat przyjął w brzmieniu uchwalonem przez sejm, nie czyniąc żadnych zmian.

W sobotę, 21 b. m. w godzinach wieczorowych można oczekiwać dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu sesji sejmu i senatu. Sesja nadzwyczajna zwołana będzie prawdopodobnie dopiero w maju, tak, że ferje parlamentarne potrwają przez cały kwiecień.

Podczas ferji parlamentarnych nie będzie pracowała żadna komisja sejmu, ani senatu, a więc wiadomości lansowane przez prasę opozycyjną, jakoby w czasie ferji pracować miała komisja konstytucyjna nad projektem zmiany ustroju — nie odpowiadają prawdzie.

Białogród, 18 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Donoszą ze Splitu o wielkich przygotowaniach do zlotu Sokołów na Adrjatyku. W święcie sokolskiem weźmie udział jugosłowiańska marynarka wojenna. Oczekiwany jest również przyjazd Sokołów z Polski i Czechosłowacji.

Zapasy tkanin z Indji

będą wywiezione zagranicę.

Bombaj, 18 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Grupa przemysłowców włókienniczych z różnych okręgów Indyj odbywa obecnie narady z Gandhim nad jego planem dopomożenia kupcom tkanin zagranicznych w zlikwidowaniu obecnych zapasów tych tkanin zapomocą ich sprzedaży poza granice Indyj, ażeby za osiągnięte pieniądze móc nabyć większe zapasy tkanin pochodzenia krajowego.

Główne zasady planu Gandhiego zostały przyjęte. Plan Gandhiego m. in. przewiduje utworzenie towarzystwa akcyjnego z kapitałem 187.000 f. szt. w celu reeksportu wzmiankowanych zapasów tkanin zagranicznych na rynki zagraniczne na ryzyko ich właścicieli, jednakże kongres miałby wziąć na siebie część strat, wynikających z zamierzonej akcji.

Lotnicy polscy

w sercu Afryki.

Warszawa, 18 marca.
(Telegram własny „Republiki")

Lotnicy polscy por. Skarżyński i inż. Markiewicz wystartowali w dniu wczorajszym 17 b. m. w Hartumie i wylądowali w godzinach wieczornych w Kiseum, przebywając 2200 klm. bez lądowania, najdłuższy dotychczas etap. Stolica Abisynji Addis Abeba została ominięta.

Dnia 20 b. m. lotnicy nasi wystartują do miejscowości Tabora, położonej na drodze do Elizabetville.

Wykazy odznaczonych oficerów

zawiera ostatni dziennik personalny ministerstwa spraw wojskowych.

Ukazał się Nr. 2 „Dziennika Personalnego" M. S. Wojsk., datowany dnia 19-go marca 1931 roku, zawierający szereg zarządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej i ministra spraw wojskowych o odznaczeniu oficerów wojsk polskich Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Niepodległości, Medalem Niepodległości, Krzyżem Zasługi złotym, srebrnym i bronzowym (podoficerowie).

EDMUND FRENKIEL

ppor. rez. 10 p. p., kawaler Krzyża Walecznych, b. członek P.O.W. (Orlicz)

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 35.

Pogrzeb odbył się w Łodzi dnia 16 marca 1931 roku, o czem zawiadamiają

Rodzina i Narzeczona.

SPORT

Dziś mecz bokserski

Zjednoczone—W.I.M.-A.

W dniu dzisiejszym o godzinie 19-ej rozegrane zostanie w sali Widzewskiej Manufaktury przy ul. Rokicińskiej piąte spotkanie bokserskie o puhar dyr. Kanenberga.

Obie drużyny przystępują do walki z równorzędnemi szansami co w dużym stopniu potęguje zainteresowanie jakie towarzyszy tej walce. Warto również zaznaczyć, że tak jedna jak i druga strona wystawia kompletny zespół bokserski od wagi muszej do ciężkiej. Zestawienie par na dzisiejszy mecz przedstawia się następująco:

Waga musza: Wolrab (W) — Brzezek (Zjedn), waga kogucia: Cegielski (W) — Ciepłowski (Zjedn.), waga piórkowa: Zieliński (W) — Cyran (Zjedn.), spotkanie w wadze piórkowej uważane być winno za nieoficjalną walkę o mistrzostwo Łodzi, waga lekka: Kunikowski (W) — Kraudlis (Zjedn.), waga półśrednia: Augustyniak (W) — Marczewski (Zjedn.), waga średnia: Baranowski (W) — Bartosiak (Zjedn.), waga półciężka: Jałmużny (W) — Rosław (Zjedn.), waga ciężka: Szklarek (W) — Szczeciński (Zjedn.). WIM-a ma szanse uzyskania zwycięstw w wagach: koguciej, lekkiej, średniej i ciężkiej, zaś Zjednoczone w wagach: muszej, piórkowej, półśredniej i półciężkiej.

Na meczu tym wprowadzony zostanie poraz pierwszy system trzech sędziów punktowych, tak że rola sędziego ringowego ograniczy się jedynie do kierowania walką.

Sędziować będą w ringu na zmianę kandydaci na sędziów ringowych, natomiast punktować będą pp. Nowak, Milsz i Kordasz.

Panu **Leonowi Semiatyckiemu** z powodu zgonu Ojca Jego

ś. p. Bernarda

wyrazy szczerego współczucia składa

Fabryka Wyrobów Wełnianych Samuel i Jakób Goldlust
Łódź, ul. Piotrkowska 71

110 drużyn startuje

dziś w dorocznym marszu Sulejówek-Belweder.

Do tradycyjnego marszu Sulejówek — Belweder, który odbędzie się w dniu dzisiejszym w godzinach porannych zgłosiło się 104 drużyny, z których narazie przyjęto 76. Jednak przewidywana liczba drużyn, które wezmą udział w marszu wyniesie około 110. Zawodnicy podzieleni będą na trzy grupy:

1) drużyny wojskowe, KOP, Straży Granicznej i Policji Państwowej;

2) drużyny przedpoborowe P. W. i W. F.;

3) drużyny p. w. rezerwistów.

Wymarsz zawodników nastąpi o godzinie 8.30 rano z Sulejówka. Meta — przy głównem wejściu do Gen. Inspekt. Sił Zbrojnych. Trasa marszu wynosi około 27 klm. Kierownikiem zawodów jest mjr. Stefański, komendant 1 okr. Zw. Strzeleckiego. Zastępcy kierownika - por. Żochowski i rotm. Baranowski oraz por. Porazinski i por. Żardecki.

W skład komisji sędziowskiej wchodzą: mjr. Ładkowski, kpt. Dembowski, kapit. Szempeliński oraz radca Foryś.

Pierwszy start Kusocińskiego

W biegu na przełaj na odległość 3-ch klm., który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Warszawie startować będzie poraz pierwszy w bieżącym sezonie as polskich długodystansowców Kusociński.

Mistrzostwa ping pongowe w Łodzi.

Drużynowe mistrzostwa ping-pongowe Łodzi, które odbywają się od kilku tygodni zostały już zakończone w klasie C. Mistrzem tej klasy została drużyna Szternu. Natomiast w pozostałych 2-ch klasach mistrzostwa trwają nadal. Na czoło drużyn A-klasowych wysuwa się nadal dotychczasowy mistrz okręgu łódzkiego Hasmonea. Za Hasmoneą kroczy Kadimah. Niespodziankę sprawiła młoda drużyna WIM-Y, która znajduje się na razie na trzeciem miejscu i poszczycić się może szeregiem pierwszorzędnych zwycięstw.

Nowe władze

Klubu Turystów.

Na odbytem w ubiegłym tygodniu walnem zebraniu Klubu Turystów obrano nowy zarząd w składzie następującym: prezes Richter, wiceprezesi Guze Alfred i Hein, sekretarze Szulc i Alfred Ziegler, skarbnicy Broehl i Ed. Guze, gospodarz lokalu Scheer, zastępca Schneider, gospodarz boiska Glatte, członkowie bez mandatów Kinderman, M. Schwalbe i A. Ulrich. Postanowiono zwołać nadzwyczajne walne zebranie w terminie czterotygodniowym po rocznem walnem zebraniu.

Owoc grzechu naszego...

Powieść z życia ludzkiego

Napisał dla „Republiki" **Jerzy Zawieyski.** 45)

...A więc zacni! był wybuch, tak? Są robici, a jest ich jedenastu, jeśli rachować tylko Polaków. A jest także ze trzy dziestu, albo i więcej blesses. I teraz jest tak. Chodzimy od dyrektora do dyrektora, tłumaczymy, pytamy, co się stanie z wdowami? z sierotami? Wie-my, co oni odpowiadają. Jest to zapisane czarno na białem. Potem zbieramy się na zebrania, ile ich już było? może z piętnaście. Dzisiaj przyjechał tu dotąd delegat z naszego, polskiego Konsulatu. Opowiadamy od początku wszystko dokumentnie, co i jak. I co? i czekamy. Co może co z tego będzie? Mówi jeden drugim.

Otóż zacni, jak mnie tu widzicie, jak stary jestem i czterdzieści lat jestem górnikiem, odrazu wam powiem, że nic! Że nic z tego gadania nie będzie! A tak! A tak!

Chojnacki oparł ręce na stole i całą połową ciała pochylił się naprzód. Na sali cisza. Pan z Konsulatu poprawił się na krześle.

— Bo, zacni, zacni — bo my to są tylko czarne, podziemne szczury. Bo my nie znaczymy tutaj nic. I choćbyś nie wiem jak pokazywał prawdę jasną, jak dzień, to ci powiedzą, że to nie jest tak! Że jest inaczej! Bo ty człowieku, sprawiedliwości nie znajdziesz, choćbyś schodził kulasami cały świat! Tak!

Patrzyłem ja na niejedno. W Boltium, we Westfalji były nie takie, gorsze wypadki. Bywałem w delegacjach, co to chodziło o takie same wsparcia. Dawali, zacni, jałmużnę, jak dziadom pod kościołem! Tak, jako tutaj... Czy to nie wstyd? Oni go już nie mają, ale my, zacni!? Żebrać z czapką w garści u pana dyrektora? Nisko kłaniać się? Nie, zacni! Więc nie tak. I niech pan delegat szanowny nie myśli, że tym wdowom otrze się łzy papierkiem, co stoi sto franków. Ani tysiąc nawet!... Bo nie o to idzie...

A o co? — zapytasz się jeden z drugim?

O to, żeby nie żebrać... Walczyć na pięści i na noże, bo takie jest nasze psie, twarde prawo... O życie walczyć!

Poruszyło się na sali. Podniosły się głowy. Raz wraz ktoś kogoś ucisza, aby tylko nie utracić ani jednego słowa z mowy Chojnackiego.

O to lepsze — ciągnął dalej mówca. — Bo zastanowcie się, zacni, jakie jest to nasze życie? Jakie?

Oto od dziecka, gdy masz trzynaście lat zabierają cię do kopalni. Musowo. Dają ci kilof do łapy i idziesz pod ziemię. Idziesz tam szukać śmierci, człowieku, boś jest jak na wojnie. Ani się spodziejesz, a zleci na cię kamień, zaleje woda, zaskórna, zaduszą gaz...

Połowę życia marnujesz w ciemności, prawie że nie widzisz słońca, ani dnia... Życie twoje nic nie stanowi, nic nie jest warte, ot — czterdzieści dwa franki na dzień, jak tutaj. Nic więcej. Nikt o cię nie dba bo ty, człowieku, nie możesz mieć ani żony, ani dzieci, bo je lada chwila możesz zrobić sierotami.

Chojnacki rozkrzyżował ręce i pochylił głowę naprzód. Zawisły ręce w tym ruchu przez długą chwilę. Potem odwrócił się w stronę delegata i mówił:

— Tak jest, panie delegacie szanowny, tak jest.

A potem w stronę sali:

Jak zabraknie roboty we Francji, to pójdziemy szukać chleba gdzieindziej! Do Afryki! do murzyńskich krajów, do Chin, do Japonji, przez różne morza, przez różne lądy będziemy szli z tobołami na plecach do naszej ojczyzny. Wielka jest nasza ojczyzna, zacni, wielka! A czy pan delegat wie, kto to był Frantz Sawicki? Czy wiesz pan kto to był Wiktor Adamiak? A Jan Manocha? A Nalepa? A Wronka Paweł? A Chojnacki Józef, mój syn? Czy wiesz, kto to byli ci, co poginęli, co my im pogrzeb za użebrane grosze sprawili? Czy wiesz pan?

Na sali płakały kobiety. Płakała głośno Sawicka, Adamiakowa, Wronkowa, Manochowa, a za niemi niemal wszystkie! — Chojnacki stał pochylony nad panem z Konsulatu. Czekał jakgdyby na odpowiedź.

— To byli — ciągnął dalej — ci, którzy walczyli o Polskę! Tak! To byli jej obrońcy! Mieli krzyże, a jakże, za waleczność! A mieli! To oni byli, oni świętej pamięci, którzy teraz zostawili na zagładę swoje żony i dzieci!

Ktoś na sali zawołał:

— Cześć ich pamięci!

— Cześć! — odpowiedziała sala.

Po długiej chwili mówił znowu Chojnacki:

— Taki jest nasz los panie delegacie, szanowny! Taki! Nas tu wygnano na te obce ziemie, na poniewierkę, na zgubę!

Bo co my tutaj mamy? Czy zabezpieczenie od wypadków?

Czy pomoc rodzinie na wypadek śmierci?

Czy pomoc w chorobie?

A nasze knapszafty, zacni, knapszafty!

Nic nie mamy, nic! Nic!

Na sali porwała się burza!

Krzyczeli:

— Tak! Tak! Prawda! Prawda!

Bibuła dzwonił, jak oszalały.

Sala wyła, tupała, klaskała i wrzeszczała na cały głos:

— Prawda! Prawda!

— Spokój! Spokój, Rodacy;—grzmiał prezes Bibuła.

Nic to nie pomagało. Wyszli wszyscy ze swych miejsc, podchodzili do stołu i jedni przez drugich coś mówili. Pan z Konsulatu cofnął się pod ścianę. Przed nim stał prezes Bibuła i dzwonił, dzwonił bezustannie. Wreszcie stanął na stole i wołał:

— Ogłaszam przerwę półgodzinną

Ujął pod ramię delegata i wraz z kilku prezesami wyszli przez scenę na dziedziniec.

Po przerwie było już spokojniej. Mówił tylko delegat.

Mówił długo, prawie godzinę i często ocierał chusteczką spocone czoło. Pod koniec swojej mowy odczytywał punkt po punkcie żądania zebranych, jakie przedstawi konsulat na konferencji z dyrekcją. Delegat obiecywał, obiecywał, obiecywał.

Ostroga, który pisał protokuł, notował wszystko skrzętnie. Najskrzętniej, prawie dosłownie, mowę Chojnackiego. Tę część protokułu oddzielił i wypisał u góry tytuł: „Wielka mowa prezesa Chojnackiego". Postanawiał przesłać ją w całości pani Grażynie.

*

Pod koniec zebrania, gdy już skończył mówić delegat i po wyjaśnieniu tej mowy przez prezesa Bibułę — ktoś z sali poprosił o głos. Ostroga pochylony nad arkuszami papieru, notował w skrótach przemówienia, podkreślając znamienniejsze momenty. Ale teraz ołówek posuwał się twardo po białych arkuszach, coraz wolniej i z trudem coraz większym. Głos tego, który mówił, wibrował w powietrzu dźwiękiem czystego metalu, a który dźwięki te nadawały formę, docierały do świadomości jakąś inną drogą, niż wszelkie słowa dotąd słyszane...

(d. c. n.)



MARZEC
19
CZWARTEK

Dziś Józefa Obl. N.M.P.
Jutro Wolframa B.

Wschód słońca	5.43
Zachód słońca	5.45
Wschód księżyca	6.22
Zachód księżyca	6.25
Długość dnia	10.26
Przybyło dnia	4.03

Imieniny Marszałka Piłsudskiego

obchodzi dziś cała Polska nader uroczyście.

Nabożeństwa, defilady, akademje i odczyty

Dzień dzisiejszy, jako dzień imienin Marszałka Piłsudskiego Łódź święcić będzie bardzo uroczyście. Już w dniu wczorajszym wszystkie domy przystrojone zostały flagami o barwach narodowych. O godz. 6 po poł. ulicami miasta przeszedł capstrzyk wszystkich orkiestr wojskowych, orkiestry strzeleckiej, strażackiej itd. W szeregu organizacyj, przysposobienia wojskowego, w stowarzyszeniach społecznych, odbyły się uroczyste akademje i pogadanki.

W dniu dzisiejszym w wojsku i instytucjach państwowych, pracujących dla wojska nie ma żadnych zajęć służbowych. Rano w świątyniach wszystkich wyznań odbędą się uroczyste nabożeństwa. Nabożeństwo w katedrze św. Stanisława Kostki odbędzie się o godz. 10 rano.

Równocześnie odbędzie się nabożeństwo w kościele garnizonowym dla oddziałów wojskowych, stacjonowanych w Łodzi. Po nabożeństwie odbędzie się defilada wojskowa.

W godzinach popołudniowych odbędą się liczne akademje. Komitet obywatelski obchodu imienin Marszałka urządza akademję w sali Filharmonji. Poza tem akademje odbędą się w związku strzeleckim, w stowarzyszeniu legjonistów, w związkach zawodowych „Praca", w stowarzyszeniu urzędników państwowych, w stowarzyszeniu młodzieży polskiej itd.

Obywatelski komitet obchodu imienin wydał odezwę do społeczeństwa, wzywając je do uświetnienia dnia imienin Marszałka Piłsudskiego przez dekorowanie domów flagami, sklepów i mieszkań — portretami i wizerunkami Marszałka, by w ten sposób dać dowód przywiązania i miłości dla Budowniczego Polski i Pierwszego Marszałka.

★

Uroczyście obchodzony będzie dzień dzisiejszy również w Polskiem Radjo. O godz. 17.45 nadany będzie przez radjo obchód, zorganizowany specjalnie na rynku Starego Miasta w Warszawie. W programie znajdują się przemówienia okolicznościowe, recytacje oraz koncert orkiestry 36 p. p.

O godz. 20-ej stanie przed mikrofonem płk. Wieniawa - Długoszowski, który, jako adjutant, był od szeregu lat jednym z najbliższych współpracowników Marszałka. O godz. 20.30 transmitowana będzie uroczysta akademja z Wilna i wreszcie o godz. 22 Juljusz Kaden-Bandrowski wygłosi feljeton, oparty na własnych wspomnieniach p. t. „Pierwsze imieniny w polu".

Togi i birety

dla obrońców sądowych od dnia 1-go lipca.

W tych dniach w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości, ukazało się zarządzenie ministra sprawiedliwości, w sprawie wprowadzenia dla obrońców sądowych i obrońców przy sądach grodzkich, togi i biretu, jako stroju urzędowego, w myśl którego wszyscy obrońcy sądowi i obrońcy przy sądach grodzkich z dniem 1 lipca r. b. na rozprawach sądowych, przy wykonywaniu swego zawodu mają używać powyższego stroju urzędowego.

Togi i birety obrońców mają odpowiadać pod względem materjału i kroju strojowi urzędowemu sędziów i prokuratorów, przyczem kołnierz i mankiety togi obrońców, tudzież biret, mają mieć naszycia z czarnego aksamitu (welwetu), a żabot togi ma być uszyty z czarnego jedwabiu.

2 groźne pożary

w domach mieszkalnych.

Wczoraj w godzinach popołudniowych centrala straży ogniowej została zaalarmowana wiadomością o wybuchu pożaru w domu przy ul. Andrzeja Nr. 47, należącym do Franciszka Libsza. Po przybyciu na miejsce okazało się, że wskutek wadliwej budowy komina zapaliły się sadze. Po 15-minutowej akcji pożar ugaszono.

★

W godzinę później wybuchł pożar w domu przy Al. 1-go Maja Nr. 5, należącym do sukcesorów Flory Kon. Pożar ten pociągnąłby za sobą nieobliczalne skutki, gdyby nie fakt, że został w porę zauważony przez dozorcę domu, który bezzwłocznie zawezwał straż ogniową.

Niebezpieczeństwo, jakie w danym wypadku groziło, polegało na tem, że zapaliły się sadze w kominie, którego przewody nie były, stosownie do istniejących przepisów murowane, lecz drewniane co w znacznym stopniu ułatwiało rozszerzeniu się ognia i przerzuceniem do mieszkań.

Straż ogniowa po energicznej akcji zdołała stłumić pożar w zarodku i zapobiec zniszczeniu, jakie mógł wywołać.

Po przeprowadzeniu dochodzenia władze policyjne poleciły właścicielowi domu natychmiastowe przeprowadzenie odpowiedniej przebudowy przewodów kominowych.

Rocznica komuny paryskiej

minęła w całem województwie spokojnie.

Od kilku dni komuniści przygotowywali się do urządzenia wieców i demonstracyj na terenie Łodzi i województwa łódzkiego, biorąc za asumpt do wystąpień antypaństwowych przypadającą w dniu wczorajszym 60-tą rocznicę zawiązania się komuny paryskiej.

Poinformowana zawczasu o zamierzeniach komunistów policja, nie dopuściła do żadnych wykroczeń wzmacniając na terenie całego województwa służbę bezpieczeństwa publicznego. Wydane w odpowiednim czasie zarządzenia sparaliżowały całkowicie zamierzenia komunistów.

Jedynie w Tomaszowie i Kaliszu miały miejsce drobne, krótkotrwałe ekscesy, które zostały przez policję stłumione w zarodku bez użycia broni.

Leczenie i lekarstwa—darmo!

Kasy Chorych nie będą pobierały żadnych opłat.

Od pewnego czasu w Łodzi i na terenie województwa prowadzona jest akcja związków zawodowych robotniczych, pracowniczych i t .p. organizacyj społecznych, przeciw wprowadzeniu w życie projektu, przewidującego opłaty za wizyty lekarskie i leki w Kasach chorych.

Ze źródeł dobrze poinformowanych, dowiadujemy się, że miarodajne czynniki nie opracowały jeszcze żadnego projektu ustawy, zmieniającej system lecznictwa w Kasach chorych, jak również nie są projektowane żadne ograniczenia praw ubezpieczonych.

Natomiast min. pracy i op. społ. badając przyczyny złego stanu gospodarczego Kas, zwróciło się do poszczególnych Kas chorych o wydanie swych opinij, albowiem lustracje prowadzone przez min. pracy stwierdziły znaczny wzrost stanu chorobowego wśród ubezpieczonych, przyczem ujawniono znaczną liczbę symulacyj.

Jednak, jak zdołaliśmy ustalić, wszystkie niemal Kasy chorych stanęły na stanowisku wewnętrznej reorganizacji Kas, bez uciekania się do opłat od ubezpieczonych.

Jako środki zaradcze przeciw zbędnemu zgłaszaniu się do lekarza co przyczyniła się do zwiększenia wydatków, Kasy chorych, proponowane są: obostrzona kontrola lekarska zgłaszających się chorych, kary porządkowe w razie ujawnienia symulacyj i t. p.

Wszelkie przeto protesty, są zupełnie przedwczesne, bowiem jak widać z powyższego, reorganizacja lecznictwa Kas znajduje się jeszcze w stadjum badań.

(a).

Raut w województwie

W dniu dzisiejszym w salach reprezentacyjnych urzędu wojewódzkiego od będzie się raut, którego część artystyczną wykonają łaskawie uproszeni następujący artyści:

Część I. Pani Izabela Paleńska, art. teatru miejskiego (deklamacja); p. prof. Stanisław Frydberg (skrzypce); dr. Eugenjusz Schicht (śpiew); p. Marja Mosiewiczówna (fortepian) i prof. Ryder—akompanjament.

Część II. Tadeusz Białoszczyński, art. teatru miejskiego (deklamacja); Władysław Staszewski, art. teatru miejskiego — melodeklamacja przy współudziale fanfarzystów państwowej szkoły włókienniczej.

Raut rozpocznie się punktualnie o godzinie 21-ej.

Hołd legjonistów.

W dniu wczorajszym, o godzinie 8-ej wieczorem w lokalu własnym przy ul. Narutowicza 45, odbyło się nadzwyczajne walne zebranie oddziału łódzkiego związku legjonistów, poświęcone całkowicie uczczeniu dnia imienin Marszałka Piłsudskiego. Przemówienia wygłosili pp. Malinowski i Płoński. Popularny deklamator-legjonista p. Roman Gertner wypowiedział kilka utworów, m. in. „Brygadjer" i „Sztandar Legjonów". Zebranie zakończono odśpiewaniem „Pierwszej Brygady" i przyjęciem rzęsistemi oklaskami tekstu następującej depeszy:

Marszałek Józef Piłsudski, Funchal, Madera.

Łodzianie-legjoniści, zebrani w dniu Twego święta, Ukochany Komendancie, przesyłają Ci wyrazy czci i zapewnienie wierności w służbie Ojczyźnie aż do ostatniego tchnienia".

Oryginalna afera „oszczędnościowa".

Przedstawiciele „Międzynarodowej Agencji Handlowej" werbują w Łodzi naiwnych.

Ostrzegamy przed demagogicznem oszustwem tych agentów.

Od kilku dni bardziej zasobne sklepy śródmieścia odwiedzają jacyś ludzie, którzy się przedstawiają jako agenci „Międzynarodowej Agencji Handlowej".

Nowa ta i zupełnie w naszem mieście nieznana placówka gospodarcza ma stałą siedzibę w Warszawie — przynajmniej tak czytamy w deklaracjach tej instytucji — i ma ona na celu ni mniej ni więcej tylko **„obudzenie w każdym zmysłu oszczędnościowego i nawet ochronienie od rozstroju nerwowego, bo każdy obywatel oszczędza kilkogodzinnego targowania się"**. Wszystko to zapomocą wprowadzenia tak zwanej legitymacji zniżkowej.

Jeżeli jeszcze nie wszyscy rozumieją o co chodzi tym panom z Warszawy, którym pewnie bruk stołeczny począł się wysuwać z pod nóg, to wyjaśniamy co następuje:

Warszawscy spryciarze wykombinowali aferkę, która pozwala łatwo wydostać z kieszeni każdego kupca detalisty po 8 złotych i z kieszeni każdego „obywatela" po półtory złotego. Kilku zwerbowanych na miejscu, albo sprowadzonych z Warszawy agentów obchodzi sklepy i proponuje ich właścicielom umieszczenie nazwy ich firmy w małej książeczce, t. zw. legitymacji zniżkowej. Za okazaniem tej legitymacji posiadacz jej uzyskuje w tym lub innym sklepie zniżkę od 3 do 10 procent. Naturalnie, że w wykazie są pomieszczone tylko te firmy, które wpłaciły po 8 złotych do rąk agenta. Książeczka taka, czyli legitymacja zniżkowa wychodzi według zapewnień panów z międzynarodowej agencji aż w ilości 50.000 sztuk na samą Łódź. Może ją nabyć każdy po złotówce i pół. **Za to chodzi sobie od sklepu do sklepu, wszędzie jest przyjmowany z honorami i wszędzie dostaje rabat.** A że unika kilkugodzinnego targowania się, to tem samem chroni swoje nerwy i wyrabia w sobie zmysł oszczędnościowy.

Cała akcja jest prowadzona przy pomocy druczków. Cechą szczególną tych druczków jest w pierwszym rzędzie ich język, będący **zbrodnią z premedytacją popełnioną na mowie polskiej**, drugą zaś cechą tych enuncjacji międzynarodowych panów jest podniosły ton, uderzający w patrjotyzm i umiłowanie bliźniego.

„Otóż mały zysk, a duży obrót jest rozwojem i pochlebą (?) każdego przedsiębiorstwa" — czytamy na końcu ulotki panów z agencji. Czy takie nabieranie gości jest również „pochlebą" przedsiębiorstwa panów z międzynarodowej agencji? Zdaje się, że nie, bo 8 złotych od firmy i półtory złotego od obywatela, choć jest małym zyskiem, ale zyskiem niegodziwym.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza i W. Szatta (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86).



TEATR MIEJSKI.

Dziś czwartek, piątek i sobota wieczorem przy zapełnionej widowni rewelacyjna sztuka Rice'a „Ulica'' ze Stefanem Jaraczem w roli pop'sowej. Sztuka ta w dalszym c'agu stanowi ewenement Łodzi. — Ceny zniżone

W sobotę o godz. 4-ej po poł. pożegnalny występ Stefanji Jarkowskiej w „Roxy"

W próbach sensacyjna komedja historyczna Savoir'a „Katarzyna", która odniosła rekordowy sukces artystyczny w teatrach paryskich. Reżyseruje E. Żytecki

TEATR KAMERALNY.

Dziś czwartek wieczorem oraz w niedzielę o godz 5-ej po poł. bezwzględnie ostatnie występy Stefanji Jarkowskiej w uroczej „Roxy", poczem popularna artystka ta związana z repertuarem teatrów warszawskich wyjeżdża do stolicy.

Jutro piątek i sobota wieczorem lekka, salonowa komedja Verneuil'a „Tak się zdobywa kobiety".

W pełnych próbach ultra-współczesna komedja Hirschfelda „Kort sport i miłość" (Ta, której szukamy) w przekładzie M Wileckiego. W rolach ważniejszych: Kossocka, Skrzydłowska i reżyser sztuki K Tatarkiewicz.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 4-ej po poł. z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego bezpłatne przedstawienie dla wojska

Dziś wieczorem, jutro i w sobotę pełna wesołości i humoru komedja - wodewil Stefana Turskiego „Czar munduru". Obsadę stanowią: Biskupska Jurdzińska, Puchniewska, Szmarówna, Staszewski i reżyser sztuki R Urbański.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA
Piotrkowska Nr 295.

Ciesząca się dużem powodzeniem rewja krakowska pozostaje jeszcze w Łodzi 3 dni — w piątek 20 w sobotę 21 i w niedzielę 22 marca. — Ceny biletów od 50 groszy do zł. 2,50 do nabycia w kasie teatru

KAZIMIERA RYCHTERÓWNA DLA DZIECI.

Znakomita artystka Kazimiera Rychterówna wygłosi w najbliższą niedzielę program dla dzieci. Bajki w interpretacji Rychterówny mają już ustaloną sławę jedynej w swoim rodzaju atrakcji artystycznej dla młodzieży Sama zapowiedź wzbudził, jak zwykle, ogromne zainteresowanie w sferach rodzicielskich, pedagogicznych i radosne oczekiwanie wśród dzieci. — Bilety do nabycia w kasie Filharmonji. — Występ odbędzie się w sali Filharmonji o godz. 4 po poł.

Z TOWARZYSTWA „DANTE ALIGHIERI".

W sobotę, dnia 21 marca, o godz. 9-ej wieczorem w miejskiej bibljotece publicznej, ul'ca Andrzeja Nr 14, odbędzie się odczyt w języku włoskim dr. Nelly Nucci, lektorki języka włoskiego na uniwersytecie krakowskim. Odczyt ten, którego tematem będzie Giovanni Papini, jest czwartym z cyklu odczytów o Włoszech współczesnych, organizowanych przez Towarzystwo „Dante Alighieri".



PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

CZWARTEK, dnia 19 marca 1931 r.

11.58—12.15 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat meteorol., odczytanie programu dziennego i repertura teatrów i kin, 12.15—12.35 Muzyka z płyt gramof., 12.35—14.00 Transmisja z Filh. Warsz. Popul koncert symf z okazji imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Wyk.: Orkiestra filharm. pod dyr. Kazimierza Wiłkomirskiego, Wanda Poraj-Wormińska (sopran), L. Urstein (akomp.) i inni W programie muzyka polska, 14.00—14.20 „Stół wielkanocny i jego tradycje" — wygł. p. E Kewnarska (tr z W-wy). 14.20—14.40 Przerwa, 14.40—15.00 Odczyt dla maturzystów pt: „Krążenie materji energji w przyrodzie", wygł prof St. Sumiński (tr W-wy). 15.00—15.20 Odczyt dla maturzystów pt.: „Upadek Rzymu i kultura starożytna", wygł. prof. Jan Jakubowski (tr. z W.) 15.20—15.35 Przerwa, 15.35—15.50 Kom Ligi Powietrznej i Przeciwgazowej z W-wy. 15.50—16.10 „O wychowaniu artystycznem dziecka" — wygł. p. W. Banaszewska (tr. z W-wy). 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 17.15—17.40 „Emir Rzewuski i historji i legendzie" — wygł. prof. H Mościcki (tr z W-wy). 17.45—18.45 Koncert kameralny z Warszawy. Wyk.: M. Wiłkomirska (fort.) J Dworakowski (skrzyp.) i K. Wiłkomirski (wiolonczela). 18.45—19.10 Rozmaitości, 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczyt progr. na dzień nast., 19.25—19.40 Muzyka z płyt gramof z Warszawy 19.40—19.55 Pras dziennik radj. z Warsz., 20.00—20.15 Wywiad red. J. I Targa z pulk. Wieniawą-Długoszewskim z Warszawy 20.15—20.30 Pogadanka radjotechniczna z W-wy. 20.30—21.30 Tr. z Wilna Akademji, zorganizowanej przez Tow. Wiedzy Wojsk., 21.30—22.00 Koncert z W-wy. 22.00—22.15 J. K. Bandrowski, wygł felj pt.: „Pierwsze imieniny w polu" (tr z Warsz.). 22.15—22.35 Solista ze Lwowa, 22.35—24.00 Komunikaty: PAT, meteorol., polic., sport, oraz muzyka taneczna.

PIĄTEK, dnia 20 marca 1931 r.

11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 Muzyka z płyt gramofonowych f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160. 13.15—13.25 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—14.40 Przerwa. 14.40—15.00 Odczyt dla maturzystów, „Rozmnażanie roślin i zwierząt" — wygł prof. St. Sumiński (tr. z W-wy). 15.00—15.20 Odczyt dla maturzystów p.t: „Rozwój ustroju Anglji w wiekach średnich"—wygł. prof. St. Nowakowski (tr z Warszawy). 15.20—15.50 Przerwa, 15.50—16.10 Lekcja języka francuskiego z Warszawy. 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramof z Warszawy 17.15—17.40 „O problemach inscenizacyjnych", wygł. p. L. Schiller (tr ze Lwowa), 17.45—18.45 Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. Bronisława Szulca (tr. z W-wy) 18.45—19.10 Rozmaitości, 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem.-Handl w Łodzi i odczyt progr. na dzień następny, 19.25—19.40 Płyty gramof z W-wy, 19.40—19.55 Prasowy dziennik radjowy z W-wy, 20.00—20.15 Pogadanka muzyczna z Warszawy, 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz. w wykonaniu ork. film. pod dyr Ericha Kleibera. Po koncercie komunikaty: PAT; meteorol., polic., sportowy oraz retransmisje ze stacji zagranicznych. (Spacer detektorem po Europie).

Pełna tabela wygranych

9-go dnia ciągnienia 5 klasy loterji państwowej.

I-sze ciągnienie.

Zł. 200.000 na r. 5901
Zł. 15.000 na nr. 58047
Zł. 5.000 na nr. 117894
Zł. 2.000 na n-ry: 104286 104989 133209 138977 192457 192718 200811
Zł. 1.000 na n-ry 12653 15337 15584 26902 42141 55713 64305 85392 90925 114406 123645 127245 144640 160062 181634 188545
Zł. 500 na n-ry: 608 2815 5970 12570 14333 17800 24500 28789 37082 37837 33723 39039 41255 42430 43169 44106 44159 47532 51603 52373 54776 59268 59420 59793 60329 60864 61738 63868 66945 67225 69206 72942 75349 76144 76460 77046 77723 87181 87831 88741 93749 95821 95851 97387 96083 101179 104363 113388 115057 120214 120856 122615 126460 128183 128736 130785 135413 137159 137247 141991 142345 146818 146563 153719 155107 155441 157419 158864 162493 164654 167777 170378 172879 175696 132800 191562 192839 193291 194748 191427 201397 203401 207912

STAWKI:

26 529 616 64 744 92 924 1096 149 218 970 89 2339 461 681 3058 76 181 292 409 664 862 86 977 84 4176 80 210 410 724 877 5022 706 49 937 6092 108 311 404 539 47 729 885 946 75 7172 387 8165 405 519 68 653 888 900 20 60 9015 123 210 384 681 980 10176 461 689 827 11176 402 43 575 633 908 63 12037 55 315 405 759 13012 80 586 836 14010 48 293 315 694 95 15066 94 257 579 99 615 724 904 16005 196 465 588 667 746 17072 293 577 894 18180 855 961 19142 508 53 765 847 87 20076 322 64 635 771 93 801 911 21017 37 58 167 443 599 615 744 930 77 22078 142 68 220 331 443 585 764 807 919 23118 290 456 63 587 635 77 722 24001 176 405 683 758 823 904

25222 350 93 648 758 83 957 89 26422 537 639 815 50 27063 81 140 214 62 837 944 28053 234 426 531 708 930 86 29169 266 331 421 509 18 22 38 838 993

30155 91 701 18 941 31070 208 392 498 566 69 624 740 64 91 878 935 32078 117 279 303 776 821 37 669 33025 88 227 349 651 64 683 986 36000 454 516 815 34 959 37191 235 83 357 95 437 505 712 38106 79 258 372 879 39181 232 350 656 725 867

40153 86 257 392 436 741 61 41470 837 910 42163 242 805 27 78 996 43001 344 85 606 790 839 907 44079 114 52 311 474 705 69 811 45055 153 80 532 642 50 823 976 46068 557 89 835 47159 519 813 48628 876 933 49276 99 365 537 51 503 76 914

50032 176 89 93 2112 17 364 408 36 552 608 51004 239 336 563 717 24 96 956 52159 436 565 792 13 16 53013 224 313 51 505 817 54582 99 739 868 55153 222 919 32

56446 71 702 847 995 57309 517 868 58091 955 63 59201 28 315 826 34 988 60106 21 346 87 440 93 556 61238 74 86 331 526 72 675 90 701 17 813 43 50 62080 133 232 376 647 94 882 63200 44 576 641 64008 69 234 538 670 65167 261 64 340 466 95 586 742 66085 145 209 642 82 865 925 62 67257 336 575 779 841 942 68023 44 148 321 50 478 848 69135 233 538 757 72 888 915 32 57 70034 122 44 416 502 869 974 71022 81 235 55 71 84 97 705 920 72026 252 87 571 607 38 888 902 73061 87 179 304 484 668 804 22 988 74103 293 520 712 70

75031 189 94 208 468 645 82 847 73 76071 156 350 590 716 835 77003 105 474 96 704 826 977 78044 173 76 320 512 732 49 79088 89 413 27 33 529 714 97 849 92

80174 479 747 809 11 81062 158 296 641 73 747 930 82413 679 795 816 83076 102 612 28 38 734 909 84048 408 74 531 676 768 934 83 85364 434 43 86 539 75 86127 55 402 83 503 87073 315 471 91 935 42 88141 45 333 670 984 89094 397 409

90038 41 270 301 15 550 95 701 90 837 919 43 91265 416 73 761 860 92142 232 438 570 628 43 800 15 911 93137 249 323 422 705 94487 502 604 846 95234 358 605 736 889 997 96064 193 207 389 582 704 76 813 97001 39 45 90 405 503 782 98346 64 497 533 937 99283 466 636 904

100288 301 20 94 614 50 799 805 68 101089 296 496 667 992 102206 446 103158 201 302 10 423 560 944 52 55 104011 24 173 82 302 15 430 42 666 71 921 36 105055 301 12 635 39 62 748 106062 230 318 46 462 545 708 56 107185 99 375 611 957 58 108165 245 53 358 416 39 551 742 109051 624 748 816 110025 140 253 383 474 663 706 48 94 805 932 111454 69 610 52 774 874 907 24 99 112002 52 109 25 342 59 94 486 560 663 98 822 49 61 113124 39 340 59 513 947 114225 62 68 561 659 751 956 115360 543 65 628 116068 177 410 88 91 523 653 55 803 928 117033 417 539 69 118123 47 268 305 51 99 476 818 119051 122 312 36 828 120073 335 415 600 710 129323 85 91 637 850 122065 253 772 842 66 123032 105 243 474 98 566 658 73 737 820 32 124172 509 783

125008 556 645 57 62 803 126221 85 353 423 50 726 127252 655 746 128044 500 25 45 630 66 732 842 940 61 129095 163 385 584 88 712 130151 255 403 528 612 131140 212 43 352 58 444 583 612 719 132559 133209 375 436 60 513 609 55 134159 262 428 507 62 684 766 904 63 135030 116 45 85 383 703 86 862 71 136330 69 676 93 968 137019 129 295 387 411 549 58 851 910 91 138027 44 209 305 54 65 404 653 139077 541 604 785 88

140212 387 722 816 141126 291 308 506 40 142087 145 339 631 88 812 905 143029 198 357 427 78 634 750 817 27 919 33 144070 93 624 932 88 145226 49 817 26 42 51 146163 278 326 57 82 429 39 96 574 611 147163 278 326 57 82 429 39 96 574 611 147026 116 456 756 73 88 882 935 148254 398 449 553 85 94 848 1490014 227 549 63 734

150040 49 101 252 71 314 443 57 88 95 559 928 60 151184 228 308 36 75 523 69 807 908 51 152251 308 696 861 153016 163 292 313 413 58 786 88 916 154108 228 29 375 492 531 32 873 901 16 25 155051 66 328 466 523 44 751 852 77 955 156077 377 454 559 754 978 157079 200 66 351 657 944 158079 155 289 444 54 81 600 902 159040 144 245 58 731 913 76 160375 422 532 627 76 872 161230 302 455 600 89 836 162055 414 574 720 48 55 902 163201 535 777 977 164545 84 698 165083 228 380 478 82 983 166014 32 55 76 157 323 52 464 92 635 730 931 167332 470 168204 36 486 807 990 169271 396 522 723 901 170053 395 401 570 744 83 171100 413 85 523 619 919 92 172052 70 533 57 62 773 849 77 173144 216 55 367 78 400 33 63 534 37 636 84 844 66 174129 316 29 591 709 20 65 812 924

175016 67 241 43 620 729 176049 54 419 502 64 622 37 177272 479 685 752 980 81 178227 64 73 589 941 55 179025 79 408 795

180078 830 94 955 88 181100 238 347 532 792 848 64 182041 106 428 40 95 632 738 183271 463 547 668 749 184115 483 728 70 836 185164 434 43 585 186452 082 187040 522 26 607 188312 86 440 635 189001 107 886 991

190083 115 439 75 191164 189 408 557 610 52 75 789 833 78 975 192041 152 457 638 89 96 718 193814 30 913 77 194032 72 101 267 663 91 701 846 80 195201 10 359 416 196190 284 335 851 197315 448 534 668 831 69 198021 28 64 177 255 337 89 430 40 58 592 603 768 867 910 199293 309

200153 228 347 439 502 691 706 59 839 53 61 201157 470 557 83 776 981 202035 90 100 39 56 62 254 83 437 780 95 203480 513 875 204111 304 475 623 57 820 205241 402 96 503 28 76 672 729 61 206157 90 351 434 659 207020 84 409 539 88 713 851 69 208021 175 447 946 79 209257 682

II-GIE CIĄGNIENIE.

20.000 zł. nr. 57459.
15.000 zł. nr. 183023.
10.000 zł. n-ry: 3397 56017 205257
5.000 zł. n-ry: 70640 136588 179026.
2.000 zł. n-ry: 7751 17056 36256 79607 99900 105711 124799 133991 209284.
1.000 zł. n-ry: 1894 8097 15485 23932 29000 41491 45352 71012 71207 84580 86786 109355 132288 135399 173492 180341 197286 199770 115834.
500 zł. n-ry: 9088 9332 12371 12834 15537 15744 19047 19309 19532 21818 23325 30812 31679 32369 32387 38883 39418 42382 45736 46972 50877 54253 54535 56467 56604 56915 64246 64510 67343 71813 76103 79942 82294 82673 83064 86160 87664 91887 95364 97727 97869 101820 106274 109052 111316 111765 114170 115839 120501 126270 127684 128502 129517 135328 136803 138174 139988 140696 141797 146438 152835 159572.
159987 161773 166290 168817 169462 169616 171616 171927 173644 173644 174294 175409 177406 179359 183262 184267 191127 191285 193563 194621 205508 208883 209756.

STAWKI:

198 220 51 66 602 49 82 823 95 914 78 1168 306 516 98 915 16 82 2274 304 426 890 981 3159 914 4 197 400 4075 191 201 62 307 18 410 88 528 751 5204 316 817 6318 200 45 7170 526 51 655 751 981 8250 479 537 45 684 875 9172 251 409 89 478 610 748 846 960 10163 398 518 54 601 842 11165 264 468 554 56 719 820 47 62 12174 674 13382 596 651 749 858 14111 283 316 24 29 451 56 588 662 944 81 15289 369 527 603 91 97 16092 95 305 98 938 17056 207 56 313 568 864 18031 53 163 258 500 19071 89 121 211 397 646 20132 407 519 58 838 21105 294 496 535 660 74 894 22173 280 326 404 62 587 849 66 976 23473 634 854 943 86 24112 49 376 847 70 999.

25296 558 70 704 37 26476 581 653 700 27062 220 365 765 81 910 28050 113 446 526 720 29061 90 97 219 62 93 320 482 30046 409 65 81 724 877 31565 632 727 52 97 848 32024 204 654 751 60 33386 575 963 34177 434 502 9 91 35038 49 96 230 465 629 916 36008 409 618 37075 84 198 506 61 843 38132 57 99 211 384 90 482 604 56 97 700 837 39249 513 44 631 44 773.

40146 56 230 339 481 866 41233 57 309 402 8 54 9705 60 814 988 42019 24 329 48 437 741 892 43104 22 61 82 438 949 44363 906 45256 346 526 46310 74 400 67 548 70 652 770 979 48035 287 400 58 972 49028 199.

50110 305 91 484 544 638 50 743 70 88 51040 163 526 670 52023 36 71 183 255 499 731 62 53277 78 81 357 673 783 54023 243 560 692 846 55043 122 244 385 454 123 51 619 56009 532 71 629 970 57411 800 21 58008 135 72 216 66 67 481 95 575 782 885 59117 674 710 85 959 60330 808 888 61019 59 244 359 529 686 725 995 62145 54 71 555 678 881 63044 289 427 524 829 43 64001 107 273 9 5317 62 509 65177 91 585 87 625 828 931 66084 192 67137 581 606 732 967 68153 431 816 89 910 69208 9 555 829 96 931 88 70084 459 506 15 779 71048 306 572 72023 42 150 376 73054 288 344 79 417 698 786 926 74043 78 383 795 817 27 77.

75085 177 547 71 914 26 62 86 70664 495 519 691 77098 391 986 78120 486 567 663 873 79095 98 404 838.

80082 650 922 81021 80 106 569 81 718 832 973 82154 234 385 420 555 676 742 911 83063 229 64 495 579 631 777 84165 242 420 548 645 811 908 85074 130 205 336 502 86240 66 293 99 722 56 816 87377 82 423 34 49 62 738 44 70 915 93 88568 613 27 703 859 89017 129 437 571 23 52 660 713.

90303 073 722 91018 315 527 795 878 901 25 21 93 92056 64 74 84 122 499 507 94200 338 92 682 885 989 95024 235 519 77 858 95[illegible] 96475 579 620 074 89 97197 219 571 724 98018 240 82 309 56 415 963 99267 468 517 897.

100158 211 728 81 945 101000 184 88 216 309 567 830 31 102061 138 49 52 339 443 612 741 103269 594 617 743 883 104012 154 419 55 562 713 27 985 105057 85 172 289 97 471 85 381 781 906 41 106430 607 30 760 867 71 929 34 107104 27 227 63 4766 908 108093 217 361 588 866 970 108093 217 361 588 856 970 109176 428 77 543 731 81 110064 189 531 111082 516 75 649 753 972 112097 117 349 80 84 285 925 113030 88 155 256 300 52 69 621 785 919 24 114049 131 392 537 693 949 60 115469 509 633 709 116020 252 526 608 33 48 89 751 893 967 117154 239 390 96 404 534 723 993 118075 174 218 379 583 694 848 119020 105 701 86.

120288 354 610 50 87 121062 134 446 74 789 820 40 122088 299 312 65 74 97 750 52 826 971 123123 546 808 907 124285 397 429 543 708.

125633 874 913 126155 746 913 127453 58 516 40 681 747 985 128037 250 74 311 424 87 602 752 938 129132 297 307 518 662 88 735 878

130310 8 6430 525 71 94 738 823 946 131077 577 760 13208 242 833 956 59 75 133 503 134698 135056 310 505 12 35 91 626 136099 126 246 373 520 684 721 899 137452 83 647 712 25 38 39 7 4138227 528 863 98 945 92 13953 213 25 447 532 89.

140069 401 8 570 141041 245 402 634 989 142128 236 324 638 770 82 866 963 143364 837 144426 63 866 965 145329 76 80 446 699 146026 157 402 534 666 704 855 901 147091 427 720 86 996 148418 23 774 865 149246 349 94 523 62 95 682 773 814.

150093 153 58 303 461 152045 68 185 546 911 153121 225 67 542 958 154083 197 248 458 853 155180 230 35 756 89 156105 84 430 706 932 39 77 157048 100 345 526 605 46 58 737 896 158021 246 535 683 706 821 90 159002 43 52 138 283 318 44 406 539 647 767 160097 98 318 578 628 803 934 86 161162 604 812 162087 125 205 396 808 970.

163100 88 234 81 282 669 164295 454 623 27 903 71 86 165339 426 68 584 747 851 978 166082 224 812 79 979 167001 70 591 699 863 64 925 168005 366 604 789 910 27 60 169093 146 264 435 720 839 907 91.

170035 238 358 92 434 60 560 657 762 935 80 171188 308 77 850 934 49 172222 862 173386 880 923 174796 903.

175017 034 088 314 447 63 517 27 783 98 994 176147 100 65 207 65 484 773 14 96 177818 178016 197 14 237 45 410 27 644 726 179088 45 123 214 418.

180166 214 530 506 741 181217 353 60 585 707 862 968 182021 289 887 956 183027 551 89 610 184359 608 791 919 185010 216 93 350 612 186092 139 462 702 863 188159 349 892 920 189735 814 82 982 190269 357 303 980 191470 33 672 739 938 192095 141 57 345 482 697 985 41 193949 042 109 373 610 881 194446 609 195052 198 12 56 90 325 23 508 28 639 196044 154 292 576 782 924 74 197279 495 633 811 198083 193 411 69 680 899 199225 475 582 728.

200127 58 641 4 8 201057 161 246 310 709 2021157 285 373 492 506 797 203091 228 420 512 885 96 922 204250 56 661 74 205011 49 247 301 420 29 56 641 810 18 206008 18 146 220 402 886 207311 12 86 466 686 703 73 89 850 208070 77 145 40 325 45 605 982 97 209006 27 821 373 683 800 950.

WYPOWIEDZENIE UMOWY W PRZEMYŚLE

nastąpić ma w ostatnich dniach bież. mies.

Włókniarze przeciwstawią się zmianie warunków pracy i płacy.

W dniu wczorajszym w związku zawodowym włókniarzy „Praca“ odbyło się walne zebranie delegatów fabrycznych. Głównym tematem obrad była sprawa spodziewanych wymówień w przemyśle włókienniczym w Łodzi. Referenci wyjaśnili, iż na podstawie posiadanych przez nich informacji

w końcu bieżącego miesiąca związki przemysłowe wypowiedzą umową zbiorową.

Ponieważ wymówienie to nie powinno zastać robotników nieprzygotowanych, dlatego też referenci z ramienia związku uważają, że należy zawczasu przygotować się do energicznej akcji.

W związku z tem w dniu wczorajszym przedstawiciele organizacji „Praca“ zwrócili się do kierownictwa klasowych związków zawodowych, proponując utworzenie wspólnej komisji międzyzwiązkowej, która zajęłaby się specjalnie tą sprawą. Klasowcy przychylnie ustosunkowali się do tej propozycji i wyrazili gotowość odbycia wspólnego posiedzenia, na ktróem ustalone zostaną wytyczne dla wspólnej akcji. Zdecydowano wciągnąć do niej również chadeckie związki włókniarzy, aby w odpowiednim momencie żądaniom przemysłowców przeciwstawić własne żądania i postulaty.

Według oświadczenia mówców, w chwili obecnej nie może być mowy o podniesieniu płac włókniarzy powyżej obowiązującego dotychczas cennika. Chodzi więc o to, by dotychczasowe warunki były utrzymane w mocy, a nadto, by związki przemysłowe wzięły na siebie obowiązek kontroli swych członków i nie pozwalały na samowolne zmiany, nie przewidziane umową zbiorową.

W wyniku długotrwałej dyskusji zebrani upoważnili kierownictwo związku do prowadzenia całej akcji. Na jakiekolwiek zmiany płac czy warunków pracy postanowiono się nie zgadzać. Równocześnie zaś, gdy wypowiedzenie umowy w przemyśle włókienniczym stanie się już faktem dokonanym, związki wysuną pod adresem przemysłu własne żądania, streszczające się

w całkowitem poszanowaniu obowiązującej umowy zbiorowej.

Mówcy podkreślili, że kryzys obecny spowodował, iż we wszystkich niemal fabrykach robotnicy nie wyrabiają pełnych swych stawek. Tylko w kilku największych zakładach przemysłowych, na niektórych odziałach praca odbywa się przez 5 i 6 dni w tygodniu. Lwia zaś część włókniarzy zatrudniona jest zaledwie przez 2, 3 i 4 dni. W tych warunkach nawet w wypadku gdyby wyrabiali oni pełne stawki dzienne, nie mogą zarobić tyle, by pokryć najskromniejsze wymagania swych rodzin. I dla tego też, ich zdaniem,

jakakolwiek zmiana warunków pracy lub zmniejszenie stawek zarobkowych jest zupełnie niemożliwa.

W konkluzji uchwalono rezolucję, w myśl której wszyscy delegaci fabryczni mają organizować zebrania robotników, na których uświadamiać ich będę o konieczności

przeciwstawienia się wszelkim próbom obniżenia płac.

W razie wypowiedzenia umowy zbiorowej postanowiono nie przyjmować tego do wiadomości.

W końcu poruszono raz jeszcze sprawę projektowanego wprowadzenia opłat w kasach chorych za lekarstwa i leczenie. W sprawie tej uchwalono wystosować w bieżącym tygodniu do ministerstwa pracy i opieki społecznej obszerny memorjał.

Związek „Praca“ stoi na stanowisku, iż wprowadzenie opłat w kasie chorych, w dobie gdy z pomocy lekarskiej korzysta tak wielka masa bardzo źle uposażonych robotników, bezrobotnych i półrobotnych, spowoduje, iż

nawet ludzie chorzy rezygnować będę z tej pomocy,

a skutkiem tego stan zdrowotny wśród mas robotniczych pogorszy się w bardzo znacznym stopniu. Z tego względu związek w memorjale swym prosić będzie o zaniechanie wprowadzenia w życie tego projektu.

Kto może otrzymać Krzyż Niepodległości

Zainteresowane osoby mają prawo osobiście składać podania.

Przed kilku dniami ogłoszona została pierwsza lista odznaczonych krzyżem i medalem Niepodległości. W dniach najbliższych ukażą się dalsze listy odznaczonych.

Zasadniczo do odznaczenia tą odznaką przedstawia obywatela właściwy zwierzchnik, a więc dowódca korpusu, wojewoda lub starosta. Jednakże odtworzenie dziś dat personalnych członków poszczególnych organizacji niepodległościowych oraz ludzi zasłużonych w walce o niepodległość napotyka na wielkie trudności. W związku z tem, jak się dowiadujemy, komitet krzyża i medalu Niepodległości wydał okólnik, który wzbudzi niewątpliwie wielkie zainteresowanie. Mianowicie, komitet uznał za dopuszczalne *nadsylanie materjałów informacyjnych bezpośrednio przez osoby zainteresowane.* Materjały te będą dokładnie badane i rozpatrzone i służyć będą, jako *wnioski do ewentualnego odznaczenia.*

Wszystkie przeto osoby, które pracowały w organizacjach niepodległościowych w czasie przed wojną światową lub podczas jej trwania, jak również w okresie walk orężnych polskich w latach 1918—1921, mogą przesłać do biura komitetu krzyża i medalu Niepodległości (Warszawa, Aleje Ujazdowskie Nr. 1) następujące dane:

1) nazwisko i imię, względnie pseudonim, 2) zawód i stanowisko, 3) dokładny adres obecny, 4) posiadane dotąd odznaczenia, 5) dokładny życiorys (data i miejsce urodzenia, wykształcenie, ukończone studja) i przebieg pracy ideowo-niepodległościowej, 6) nazwiska i dokładne adresy świadków, którzy mogą stwierdzić prawdziwość pracy niepodległościowej.

Po zbadaniu wszystkich danych komitet rozstrzygnie, czy petent zasługuje na nadanie mu krzyża, względnie medalu. Należy zwrócić uwagę, że rozporządzenie o krzyżu i medalu Niepodległości wygasa w dniu 31 grudnia 1932 roku. Biuro komitetu interesantów nie przyjmuje, lecz wszelkie zgłoszenia załatwiać będzie wyłącznie na piśmie. (i)

Aleksy Rżewski.

Z księgi przeznaczeń

Motto:
Któż ten Mąż?..
To namiestnik wolności na ziemi widomy
On to na sławie zbuduje ogromy
Swego kościoła!
Nad ludy i nad króle podniesiony:
Na trzech stoi koronach a sam bez korony,
A życie jego — trud trudów,
A tytuł jego — lud ludów
Z matki obcej; krew jego — dawne bohatery
A imię jego czterdzieści i cztery.
A Mickiewicz — III cz Dziadów.

Do wioski ukrytej wśród lasów, leżącej kilka kilometrów od dróg powiatowych, otrzymałem dnia 12 marca 1929 roku niezwykłe zaproszenie. **Zgłosił się** mieszkaniec tej wsi, były reemigrant z Ameryki, i oświadczył, że prosi mnie, jako starostę powiatu łódzkiego, na uroczystość imieninową ku czci Marszałka, jaką ma zamiar urządzić w dniu 19 marca u siebie w domu. Na zebraniu tem miał sąsiadom odczytać proroctwa z tajemnej książki, jaką przywiózł przed kilu laty z Ameryki, w której miały być przewidziane: wyzwolenie Polski, przewrót majowy i rola dziejowa Józefa Piłsudskiego w Polsce. Zrezygnowałem więc z uczestnictwa w oficjalnych uroczystościach, jakie dnia tego odbywały się w Zgierzu, Aleksandrowie i Konstantynowie, wsiadłem do samochodu i pojechałem do tajemniczego piłsudczyka.

Chatka była otoczona drzewami, krzewami i dużym ogrodem owocowym. Nad wsią gorzało w dniu tym ogromne, radosne, okazałe słońce. Rozkoszowałem się pieszczotą słoneczną, a dusza, jak kwiat rozchylający jasne płatki swej korony, korzyła się wobec piękna rozwijającej się do wiosennego życia przyrody.

W chacie zastałem kilkunastu włościan zebranych w czystej i dobrze umeblowanej izbie. Na ścianach wisiały portrety naszych bohaterów, a na honorowem miejscu wisiał dość duży portret. Marszałka, umajony zielenią. Na stole, jak za dawnych dobrych czasów, stały dzbany napełnione miodem i winem owocowem. Przed uroczystością córeczka i synek gospodarza wypowiedzieli kilka okolicznościowych wierszy o Piłsudskim.

Następnie gospodarz siwy jak gołąb, **o wyglądzie patryarchy**, wziął pismo święte **do ręki i** wypowiedział następujące słowa:

„Witam Was, gospodarze, słowem Bożem, w którem powiedziano: Ducha nie gaście. Proroctwami nie gardźcie, a wszystkiego doświadczycie, co dobre jest tego się trzymajcie“. (I Tess 5.20).

Wśród powszechnego naprężonego oczekiwania wyjął z uszanowaniem z zawiniątka książkę (jak się potem dowiedziałem była to „Księga Sybillińska“, napisana z podań ludowych i wieszczów naszych przez Józefa Chociszewskiego w Inowrocławiu w roku 1905.

Przed odczytaniem właściwego działu zwrócił uwagę zebranych, że Bóg sprawiedliwy zsyła co pewien czas na ziemię duchy wybrane wielkich wodzów i proroków, którzy wiodą ludy a nieraz ludzkość całą ku swemu dziejowemu przeznaczeniu. Takim wodzem narodu polskiego jest Józef Piłsudski o którym wspominali poeci nasi — A. Mickiewicz i Kornel Ujejski.

Piłsudski wyszedł z Polskiej Partji Socjalistycznej, która potem, stojąc w obronie programu Niepodległości, przyjęła w przeciwieństwie do lewicy PPS w końcu 1906 roku nazwę „Polska Partja Socjalistyczna — Frakcja Rewolucyjna“. Jak miał widocznie na myśli nieświadomie w przeczuciu wieszczem Mickiewicz, wołając: „a imię Jego czterdzieści i cztery“. Z tej organizacji wyrósł ten, który pobił moskali w 1920 roku i zdobył rzeczywiste i duchowe przewodnictwo w narodzie. Ilość liter w tem zestawieniu istotnie wynosiła 44 litery (PPS. Fr. Rew.)

A następnie z „Księgi Sybillińskiej“, Chociszewskiego odczytał następujące proroctwo Kornela Ujejskiego: „O przyszłym oswobodzicielu Polski“.

Idea, choćby najwznioślejsza i najświętsza, jeśli ma porwać i pociągnąć za sobą masy i stanąć przez nie zwycięsko, musi wprzód ucieleśnić się w człowieku.

Na takiego człowieka, bohatera — zwycięzcę, przewódcę i przedstawiciela ducha narodowego, na taki żywy poruszający się ołtarz ojczyzny czekamy wszyscy w tęsknocie.

Człowiek ten podbije odrazu wszystkie duchy siłą i miłością. Będzie on miał potęgę lwa, połączoną z bezżółciowem sercem gołębia. Przeciw obłudzie postawi on szczerość, przeciw zawiści uśmiech, przeciw buntowi spokój i pewność. Prawem mu będzie sumienie, a każdy jego czyn będzie jasny, jak miecz wydobyty z pochwy, błyskający w słońcu. W duszy jego nie postanie nigdy to uczucie złe i niskie, cechujące ludzi małych, to uczucie, które ma swój wyraz w słowach: Przedewszystkiem — Ja!“ Zespoli się on z ojczyzną: on i ojczyzna to jedno. Władzy on nie zapragnie, nie pomyśli nawet o niej i przyjdzie ona sama do niego i weźmie ją jako ciężar, jako krzyż poświęcenia i zaparcia się. A kiedy wypełni swoją misję, złoży on pokorny władzę napowrót w ręce narodu — a sam usunie się w kąt.

Z boleści matki rodzi się dziecko każde, z męczarń narodu powstaje człowiek taki.

Nasze ostatnie męczarnie są tak wielkie, tak przekraczające wszystkie znane nam miary, że pełną piersią wierzyć możemy, iż ten człowiek przeznaczenia gdzieś na ziemi polskiej — już jest! — jest, rośnie i bezwiedny siebie czeka, aż nań Bóg zawoła.

Może niedorosłym młodzieniaszkiem patrzał on temu lat kilka na pożary wiosek naszych; może ukradkiem po nocach sypał mogiły poległym...

Skądkolwiek on wyjdzie, z pałacu, czy z chaty, czy od warsztatu — niech będzie błogosławionym! Oby nadzieja oglądania go ziściła nam się jaknajrychlej!

Słowa wypowiedziane przez gospodarza donośnie, dobitnie, jak słowa Ewangelji, wywarły na nas silne wrażenie. Przed oczyma mej duszy stanęło całe życie Marszałka w ujęciu wieszczem poety: „Przeciw obłudzie postawi szczerość“. „Prawem mu będzie sumienie“. „Zespoli się z Ojczyzną“, „A kiedy wypełni misję, napowrót odda władzę w ręce narodu“....

Tak istotnie, to słowa święte i prorocze — pomyślałem. Wzruszony do głębi szczerością i siłą wiary, jaka biła ze słów gospodarza, zbliżyłem się do niego i ucałowałem go szczerze i serdecznie, oświadczając jednocześnie, że w imieniu Rządu Polskiego dziękuję mu za jego wiarę i życzenia złożone w dniu dzisiejszym Pierwszemu Marszałkowi Polski. A w duszy mojej, jak echa tajemne z nieponznawalnego huczały potężne słowa Mickiewicza:

„Bóg pomazańcom swoim znak na czole kładnie.
Naród, który tych znaków nie widzi, upadnie!“...

Przeciw robotnikom i kupcom

skierowana jest działalność t. zw. „Konsumu“ Widzewskiej Manufaktury.

Firma ta zmusza robotników do płacenia drogich cen za gorszy towar.

W dniu wczorajszym w sali Towarzystwa Kredytowego pod przewodnictwem p. prezesa R. Geyera odbyło się plenarne posiedzenie łódzkiej izby przemysłowo-handlowej.

P .wiceprezes Fiedler komunikując o ustąpieniu z izby r. Horodyńskiego, proponuje wybór na jego miejsce dyr. Aleksandra Heimana-Jareckiego z przydziałem do sekcji przemysłowej, gdyż w myśl arbitrażu między obiema sekcjami przemysł ma posiadać o 6-ciu radców więcej niż handel.

Radca dr. Bornet, w imieniu komisji regulaminowej referuje statut sądu rozjemczego. Zadaniem sądu przy izbie będzie dążenie do załatwienia sporów handlowych w drodze polubownej.

R .Bibergal jest za odesłaniem projektu do komisji, gdyż sprzeciwia się szeregowi postanowień projektu, a przedewszystkiem jest przeciwny wybieralności arbitrów przez prezesa sądu a nie przez strony. W ten bowiem sposób sąd przy izbie będzie prawie że analogją sądu państwowego. R. Wolman uważa, iż wpisowe w kwocie stu zł. jest zbyt wysokie i powinno być obniżone do 25 złotych.

R. M. Kon (z Piotrkowa) udowadnia iż regulamin nie jest zgodny z kodeksem cywilnym. Mówca uważa, iż sąd przy izbie powinien być bezpłatny przewidziane więc w projekcie pobieranie od sprawy 2 proc. jest niewłaściwe. Adw. Kon prosi o odesłanie projektu do komisji.

R. Landsberg wychodzi z założenia, iż z wielu względów regulamin nie odpowiada celowi, gdyż przewiduje już te korzyści, które mamy w sądach handlowych. Pozatem r. Landsberg jest za obniżeniem do 1 i pół proc. kosztów pobieranych od spraw.

Referent komisji dr. Bornet uznaje częściową słuszność krytyki i sam jest za tem aby zmienić projekt w tym sensie, że strony będą wybierać arbitrów. Zdaniem dr. Borneta opłaty w sądzie muszą istnieć, gdyż zasada demokratyzmu wymaga aby arbitrowie otrzymywali ekwiwalent za swą pracę, gdyż inaczej w tym charakterze zgodzą się pracować jedynie ludzie bogaci. Mówca punkt po punkcie zbija wywody r. Kona w sprawie niedostosowania projektu do obowiązujących ustaw.

Prezes Geyer jest za przyjęciem projektu w niezmienionej formie.

Wiceprezes Barciński również sprzeciwia się odesłaniu projektu do komisji gdyż zagadnienie powołania sądu do życia jest sprawą palącą.

W głosowaniu projekt statutu sądu arbitrów zostaje uchwalony z poprawką dr. Borneta.

Przeciwko projektowi opowiedziały się jedynie dwa głosy.

Dyrektor inż .Baier referuje zamknięcie rachunkowe izby.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, wpłynął wniosek w sprawie t. zw. Konsumu Widzewskiej Manufaktury„.

RADCA HARRI, uzasadniając wniosek zaznacza iż zdaje sobie sprawę, iż izba nie ma może prawnych podstaw do wystąpienia oficjalnego w tej sprawie jednakże nie może nad nią przejść do porządku, gdyż jest to sprawa egzystencji dziesiątków tysięcy ludzi. „WIDZEWSKA MANUFAKTURA“ PROWADZI OLBRZYMIĄ REKLAMĘ DLA SWEGO „KONSUMU“, KTÓRA W RZECZYWISTOŚCI MIJA SIĘ ZUPEŁNIE Z PRAWDĄ. Reklamowanego towaru przeważnie brak a to co się tam sprzedaje, jest DROŻSZE ANIŻELI W SKLEPACH.

Zdaniem mówcy działalność „Konsumu“ jest ze wszech miar szkodliwa: ZMUSZA ROBOTNIKÓW DO KUPOWANIA DROGIEGO TOWARU I RUJNUJE CAŁY DETAL.

P. Harri przedstawia izbie BON, WYDANY DO „KONSUMU“ NA 2 ZŁ. PRACOWNIKOWI FIRMY, DOSTARCZAJĄCEJ TOWARY DO „KONSUMU“. Wypłata zarobków bonami jest sprzeczna z kodeksem. WIELKI MAGNAT PRZEMYSŁOWY RUJNUJE EGZYSTENCJE KUPCÓW, KTÓRYCH ROLA POLEGA NA TEM ABY JAKNAJLEPIEJ ROZPOWSZECHNIAĆ WYROBY PRZEMYSŁOWE.

Radca Rosenberg uważa, że działalność „Konsumu“ niszczy drobne i średnie kupiectwo. Zdaniem radcy należałoby przeprowadzić ankietę między robotnikami, którzy bezwątpienia opowiedzieliby się za likwidacją „Konsumu“. Izba winna sprawę tę przedstawić prezydjum rady ministrów i sejmowi, aby UCHRONIĆ RUINĘ TYSIĘCY KUPCÓW I WYZYSK ROBOTNIKÓW. JEST TO WALKA NIERÓWNA WIELKIEGO MAGNATA Z LUDŹMI NIE MAJĄCYMI NA CHLEB.

Dr. Bornet stwierdza, iż w walce tej sekcja przemysłowa będzie zupełnie objektywna. Nie ma powodów dla ingeneracji izby. O ile nawet zostały przekroczone ustawy, to zainteresowani kupcy winni sami udać się do miarodajnych sfer. Izba nie może się wtrącać do tej sprawy chociaż się odnosi do podjętej akcji z sympatją.

P. Harri, reasumując jeszcze raz swe poprzednie argumenty nadmienia, iż o ile nawet jest już bardzo źle w przemyśle, to jeszcze takich metod nie należy stosować, tembardziej WIELKIEJ FABRYKI CHYBA HANDEL ŚLEDZIAMI NIE URATUJE.

Wiceprezes Babiacki w imieniu sekcji przemysłowej komunikuje, iż pomimo wielkiej sympatji, sekcja za wnioskiem głosować nie będzie, gdyż wniosek przekracza kompetencje izby.

Na wniosek r. Harriego zarządzona została pięciominutowa przerwa, po której wnioskodawcy oświadczyli, iż odkładają sprawę do następnego posiedzenia.

J. C.

Jak się dowiadujemy, centralny zw. kupców w Warszawie rozpoczął energiczną akcję w sprawie „konsumowych“ praktyk Widzewskiej Manufaktury, a w szczególności w sprawie wypłacania robotnikom bonami i rachunkami książkowemi. Centralny zw. kupców zwrócił się z memorjałami do min. skarbu oraz przemysłu i handlu. Podobno w najbliższych dniach min. przemysłu i handlu oraz min. pracy ma wydać specjalne zarządzenia, które zlikwidują stan bezprawny, wynikający z pomysłów Widzewskiej Manufaktury.

Walka z kryzysem rolnym.

Wywiad z b. premjerem i ministrem skarbu, prof. Władysławem Grabskim

Były prezes rady ministrów i minister skarbu, prof. Władysław Grabski udzielił naszemu przedstawicielowi wywiadu.

— Chciałbym postawić panu profesorowi trzy pytania w sprawie walki z kryzysem rolniczym. Więc przedewszystkiem jak pan ocenia dotychczasowe metody walki z kryzysem rolniczym w Polsce?

— Dotychczasowe metody walki z kryzysem rolnym w Polsce nie dają się ocenić ryczałtowo, gdyż metody te rozwijały się stopniowo, a o wielu zarządzeniach dziś jeszcze za wcześnie byłoby sąd wydawać.

Naogół można powiedzieć, że **metody są coraz bardziej racjonalne i sposoby walki są coraz bardziej pełne i systematyczne.** Jeżeli rezultaty tych metod nie są dostateczne, wynika to z tego, że 1) wiele dobrych zarządzeń zostało zastosowanych zapóźno a wiele złych ustąpiło zbyt późno z widowni, 2) zarządzenia celne dają dużo lepsze wyniki dla rolnictwa w kraju o dowozie pewnej ilości produktów rolnych jak Niemcy, niż w kraju o nadmiarze wszystkich tych produktów jak Polska, 3) **kryzys rolniczy powiązany z kryzysem kredytowym, szczególnie ostrym u nas, jest trudniejszy do zażegnania w Polsce, niż w innych krajach,** 4) w kryzysie rolniczym zarządzeniami takiemi trudno wogóle wpłynąć w pełnej mierze na dany stan rzeczy i wiele zależy od działalności i zachowania się samych producentów, którym brak często należytej orjentacji.

— Czy pan profesor sądzi, że zostały wyczerpane wszystkie środki, zmierzające do opanowania kryzysu?

— O wyczerpaniu w walce z kryzysem wszystkich racjonalnych środków wogóle trudno mówić, gdyż to byłoby rzeczą wprost niemożliwą. Naogół można natomiast stwierdzić, że **zastosowane zostało u nas wiele bardzo racjonalnych środków głównie w dziedzinie polityki celnej a za mało w dziedzinie polityki kredytowej.** Te ostatnie środki przytem nie dały wyników oczekiwanych, gdyż przeważnie były niedostateczne. Które środki można uważać za racjonalne, a które nie, trudno to określić a priori. Za racjonalne nie można uważać wszystkie środki, które dadzą się umotywować rozumowo, tylke te z nich, które dają się przytem realizować. A to są rzeczy względne co do czasu i miejsca.

— Czy hasło ekstensyfikacji gospodarstw jest u nas słuszne i czy może przynieść wyniki?

— W drodze obniżenia nakładów gospodarczych w warsztatach rolnych można osiągnąć poprawę sytuacji rolnictwa, ale tylko w pewnym dość ograniczonym stopniu. Można i należy obniżyć te nakłady, które przy niskich cenach bezwzględnie się nie opłacają. Rolnikowi trudno to jest jednak stwierdzić, które nakłady są zupełnie nieopłacalne, a które dają choćby minimalne zyski. — O ileby zaś rolnik wogóle poszedł na wycofanie się z wszelkich nakładów, to wtedy mógłby sobie przygotować jeszcze gorszy los, niż kryzys obecny, bo produkcja jego spadłaby na tyle, że ciężar podatków, procentów i administracji rozkładałby się na jednostkę wyprodukowanego towaru w sposób, powodujący nadmierny koszt tej produkcji i zysków żadnych taka nienakładowa gospodarka daćby nie mogła.

Rolnik mógłby iść daleko w obniżeniu swoich nakładów i w tej metodzie działania szukać przywrócenia zyskowności swoich przedsiębiorstw, gdyby zarówno cały aparat współczesnego państwa, samorządu oraz urządzeń społecznych obniżył skalę własnej nakładowości, a jednocześnie, gdyby stopa procentowa i rozmiar ciężaru długów uległy redukcji. Na razie zatem na obniżenie nakładów gospodarczych, jako na środek zwalczania obecnego kryzysu, liczyć można tylko w nieznacznej mierze. Przy obecnym stanie cen z jednej strony, a ciężarów stałych z drugiej, **żaden system ekstensywny zyskownym okazać się nie może.** Natomiast pewne nieodzowne i już widoczne cofnięcie się nakładowości może wydać dobre skutki, nie tyle jednak przez to, że podniesie opłacalność danych warsztatów, ile przez to, że zmniejszy nadprodukcję i wpłynie tą drogą skutecznie na podniesienie się następnie cen na produkty rolne.

Walka o cła

na sztuczny jadwab.

Jak już zapowiadaliśmy, w dniu 17 b. m. odbyła się w Warszawie w związku przemysłu chemicznego Rzplitej Polskiej konferencja przedstawicieli fabryk sztucznego jedwabiu. Konferencja miała na celu umotywowanie protestu producentów przędzy sztucznojedwabnej przeciwko uchwale komisji polityki gospodarczej izby przemysłowo - handlowej w Łodzi, wypowiadającej się za obniżeniem cła na jedwab sztuczny o 50 proc. Jak wiadomo izba przemysłowo - handlowa, po powzięciu tej uchwały na komisji, wystosowała odpowiedni memorjał do ministerstwa przemysłu i handlu.

Zebrani przemysłowcy chemiczni — jak było do przewidzenia — wypowiedzieli się jaknajkategoryczniej przeciwko obniżaniu cła na jedwab sztuczny. Podczas gdy przemysł tkacki motywuje swe stanowisko troską o rozwój produkcji włókienniczej wogóle i o potanienie tkanin ze sztucznego jedwabiu w szczególności, przemysłowcy chemiczni jako argument wysuwają swą zrozumiałą zupełnie dbałość o tę dziedzinę produkcji, która, korzystając z niesłychanie wysokiej opieki celnej, dotychczas pracowała prawie bez konkurencji.

Zebrani w Warszawie powzięli ostatecznie rezolucję wzywania rządu do nieobniżania cła na jedwab sztuczny.

Importerzy angielscy w Łodzi

pertraktują o konfekcję.

W dniu wczorajszym przybyło do Łodzi kilku kupców londyńskich, branży konfekcyjnej, którzy interesowali się możliwością importu do Anglji tańszych wyrobów polskiego przemysłu konfekcyjnego. Konfekcja polska jest w tej chwili jednym z nielicznych artykułów przemysłowych, kalkulujących się na rynku angielskim.

Pobyt importerów angielskich potrwa w naszem mieście kilka dni.

Zamówienia rządowe.

Zgodnie z uchwałą ostatniego posiedzenia Komitetu Ekonomicznego Ministrów, zostanie niebawem powołana przy p. ministrze przemysłu i handlu komisja do spraw zamówień rządowych.

Komisja ta będzie miała za zadanie współdziałanie przy rozdziale zamówień rządowych w roku budżetowym 1931/32 w drodze wydawania opinji do jakich okręgów przemysłowych względnie zakładów należy kierować zamówienia.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było dość małe przy tend. prawie niezmienionej. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.92, wypłata telegraficzna na New-York — 8.927. Notowano dewizy: Bruksela — 124.35. Amsterdam — 357.85, Londyn — 43.36 i pół, New-York — 8.918. Paryż — 34.93. Praga — 26.44 i pół. Sztokholm — 239.05. Zurych — 17175. Wiedeń — 125.45. Medjolan — 46.77. W obrotach międzybankowych Berlin — 212.64, dolar got. — 8.92.30, rubel złoty — 4.76. rubel srebrny — 1.55 bilon — 0.73. czerwoniec — 4.60. Kurs orjentacyjny dla dewizy na Oslo — 238.80.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty ograniczone przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski —135. B-k Zarobkowy — 65, Modrzejów — 7 1/4. Drobne tranzakcje: Rudzki 11 i pół. Cukier — 28 i pół, Chodorów — 103, Węgiel — 32. Lilpopy — 20.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla pożyczek państwowych 7 proc. stabilizacyjnej i 6 proc. dolarowej tendencja na dal była mocna, natomiast dla pożyczek premjowych — słabsza. Notowano: 4 proc. inwest. serj. — 98, zwykła 92-93, 5 proc. kolejowa — 46. 6 proc. dolarowa — 76 i pół. 7 proc. stabil. — 84 i pół. W dziale prywatnych papierów mocniejsze były 4 i pół proc. ziemskie i niektóre papiery prowincjonalne. Notowano: 8 proc. Przem. Polskiego — 83. 4 proc. ziemskie — 41, 4 i pół proc. ziemskie — 82.00. 8 proc. m. W-wy — 72 i pół—73 —72.60, 8 proc. Piotrkowa — 63 3/4. 8 proc. m. Częstochowy — 63 3/4. 8 proc. Łodzi — 67 i pół. 10 proc. Lublina — 77 i pół, 10 proc. Radomia — 76. 10 proc. Siedlec — 74 3/4, 5 i pół proc. oblig. m. W-wy r. 1925 — 47 1/4, 6 proc. oblig. m. W-wy VI em. — 50 i pół—51. Drobne tranzakcje: 10 proc. kolej. — 103 i pół, 4 i pół proc. m. W-wy — 52, 6 proc. m. W-wy — 57—56 3/4. 6 proc. m. W-wy VIII i IX em. — 50, dolarówka — 49, III em. — 48—47 3/4

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 17 marca.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6.18. luty 6.22. marzec 5.83. kwiecień 5.85, maj 5.88. czerwiec 5.92, lipiec 5.96 sierpień 6.00, wrzesień 6.03, październik 6.07. listopad 6.11, grudzień 6.15. Loco 6.02

Liverpool, 17 marca.

Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 9.71, marzec 9.31. maj 9.31. lipiec 9.41 wrzesień 9.52, październik 9.61, listopad 9.61. Loco 9.90

Aleksandrja 17 marca.

Bawełna egipska—zamknięcie. Sakellaridis: styczeń 20.26, marzec 18.20. marzec 18.20. maj 18.73 lipiec 19.13, listopad 19.97. Ashmouni: luty —, kwiecień 12.83 kwiecień 13.05, sierpień 13.20, październik 13.58

Nowy Jork, 17 marca.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: Loco 10.75. Kontrakty: styczeń 11.71. marzec 10.68. kwiecień 10.77, maj 10.89 czerwiec 11.00. lipiec 11.14. sierpień 11.24 wrzesień 11.33. październik 11.53, grudzień 11.65.

Nowy Orlean, 17 marca.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 11.73. marzec 10.68. maj 10.87 lipiec 11.13. październik 11.41, grudzień 11.64. Loco 10.45

Występ Wiktora Chenkina

Po dłuższej przerwie wystąpił onegdaj w sali Filharmonji słynny piosenkarz, ongiś filar niezopomnianego „Niebieskiego Ptaka", Wiktor Chenkin. Od czasu, kiedy słyszeliśmy go ostatnio na naszej estradzie, Chenkin znakomicie powiększył swój i tak bogaty i różnorodny repertuar. Przybyły więc nowe pieśni błazna, oddane przez artystę niezwykle silnie pod względem napięcia dramatycznego, dalej pieśni włoskie, o ujmującym wdzięku i prostocie, których charakter świetnie uwypuklił Chenkin swoim niebylejakim kunsztem wokalnym. Obok znakomitych w stylizacji pieśni chasydzkich wykonał tym razem kilka pieśni ludowych żydowskich, w dosadnem, dowcipnem ujęciu charakterystycznem. Świetne były piosenki cygańskie (niezrównana parodja „Dwie gitary"), oraz żywe, bogate w ujęciu scenicznem utwory ludowe ukraińskie.

Publiczność, szczelnie wypełniająca salę, entuzjastycznie przyjmowała popularnego artystę. Z trudnego zadania akompanjatora dyr. Ryder wywiązał się w sposób mistrzowski.

l

Utworzenie kartelu przędzalników

wydaje się niewątpliwe

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie outsiderów kartelu przędzy bawełnianej. Postanowiono dążyć do nie doprowadzenia do ostateczności, t. j. interwencji rządowej. Outsiderzy wysuwają propozycję utworzenia rodzaju sądu, składającego się przedstawiciela zwolenników kartelu i grupy przeciwnej oraz superarbitra, którym będzie ewentualnie przedstawiciel władz państwowych. Dziś w sprawie tej odbędzie się decydujące posiedzenie przedstawicieli wszystkich przędzalni.

Propozycja outsiderów najprawdopodobniej będzie przyjęta, gdyż stanowisko rady kartelowej jest identyczne do stanowiska outsiderów. —C.—

Budowę mostów w Polsce

proponuje rządowi koncern angielski

Dowiadujemy się, że koncern banków londyńskich zgłosił za pośrednictwem Banku Handlowego w Warszawie ofertę do rządu na wybudowanie 5 dużych mostów żelaznych a mianowicie na Wiśle w Puławac hi Modlinie oraz na rzekach Białej, Sanie i Wisłoce.

Przedsiębiorstwo angielskie wybudowałoby te mosty na warunkach kredytowych i w tym celu udzieliłoby pożyczki w wysokości około 300.000 funtów szterlingów czyli około 13 milj. złotych. Oferta angielska jest obecnie skrupulatnie badana przez ministerstwo robót publicznych.

Bezrobocie w ostatnim tygodniu

uległo nieznacznemu nasileniu.

Według danych statystycznych, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na całym terenie państwa w dniu 14 b. m. wynosiła 376.414 osób co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia wynosi wzrost o 6,095 osób.

Bawełna turkiestańska w Łodzi.

W uzupełnieniu naszej informacji o bawełnie sowieckiej, sprowadzanej do Łodzi, dowiadujemy się w dalszym ciągu, że pierwszy transport obejmuje 250 bel i został sprowadzony drogą morską, na Bremę. Część transportu już przybyła do Łodzi. Bawełnę sprowadziła jako przedstawicielka na ten artykuł z ramienia Torgpredstwa berlińskiego Sp. Akc. A. i. Grostajt.

Rodzina Wendlów otrzymała odpowiedź

od polskiego konsulatu generalnego w Nowym Jorku.

Dotychczasowe dochodzenia władz nie dały jeszcze wyniku.

Wielkie poruszenie wśród licznej rodziny Wendlów, zamieszkałych w Łodzi Częstochowie i innych miastach Polski wywołała wiadomość o wakującym w Ameryce po zmarłym tam emigrancie polskim Wendlu, zawrotnym spadku w wysokości dwuch i pół miljardów dolarów.

Zamieszkująca w Łodzi rodzina Wendlów, składająca się z pięciu braci i dwuch sióstr, zaczęła zbierać dokumenty, mogące udowodnić jej pokrewieństwo z niejakim Wendlem, który w roku 1827 wyemigrował z Polski do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej gdzie założył skład futer i dorobił się olbrzymiej fortuny. Majątek jego przechodził przez cztery pokolenia z ojca na syna, przyczem charakterystyczny jest szczegół, że każdy z amerykańskich Wendlów, umierając pozostawiał tylko jedynego syna.

W ten sposób zdobyty przez emigranta Wendla majątek nie rozdrabniał się, lecz wielokrotnie się powiększał. Przed kilku laty zmarł ostatni z Wendlów amerykańskich, zaś pozostała po nim wdowa zmarła przed niedawnym czasem, przyczem nie pozostawili oni żadnych spadkobierców z linji prostej, gdyż zmarli bezdzietni.

I oto władze amerykańskie ogłosiły, że po zmarłym pozostał krezusowy spadek w wysokości dwuch i pół miljardów dolarów, czyli —

dwudziestu trzech miljardów złotych.

W obwieszczeniu władz amerykańskich, treść którego za pośrednictwem prasy przedostała się do Europy, poczynione było zastrzeżenie, że, o ile w ciągu 15 lat nie zgłoszą się prawowici spadkobiercy, cały pozostały po Wendlach majątek przejdzie, stosownie do istniejącego prawa, na rzecz skarbu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Łódzcy Wendlowie, po zdobyciu potrzebnych dokumentów, zwrócili się za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie do konsula generalnego Rzplitej Polskiej w New Yorku z prośbą o

zajęcie się sprawą wywindykowania spadku.

Wiadomość o oczekującej Wendlów fortunie z tysiąca i jednej nocy wywołała kolosalne poruszenie nietylko wśród zainteresowanych, lecz w równej mierze i wśród ich bliższych i dalszych znajomych i była podana przez pisma prawie całej Polski.

I oto w dniu wczorajszym w sprawie spadkowej Wendlów nastąpił pewien zwrot, który co prawda nie przesądza całkowicie sprawy spadku, jednakże stawia ją do pewnego stopnia

pod znakiem zapytania.

Mianowicie p. Szlama Wendel, zamieszkały w Łodzi we własnym domu przy ulicy Brzezińskiej Nr. 61, a który występował na terenie władz w imieniu rodziny, otrzymał wczoraj pismo z konsulatu generalnego Rzplitej Polskiej, zawiadamiające go, że dotychczasowe usilne dochodzenia konsulatu w sprawie spadku

nie przyniosły na razie rezultatu.

Pismo konsulatu polskiego w New Yorku otrzymane przez p. Szlamę Wendla w dniu wczorajszym zostało wysłane z New Yorku w dniu 26 lutego b. r. od tego więc czasu mogły do dnia dzisiejszego zajść już zasadnicze zmiany, które w odpowiednim czasie staną się znane i w Łodzi.

Chwilowo nie pozostaje więc nic innego, jak czekać cierpliwie na wyczerpujące załatwienie sprawy, związanej z największym spadkiem XX-go stulecia. (Be).

Krwawy pojedynek na ulicy.

„Zwycięzca" skazany na 5 lat c. więzienia.

Wczoraj rano przed gmachem sądu okręgowego przy Placu Dąbrowskiego wynikła awantura. Pobili się ze sobą świadkowie, wezwani na rozprawę o żonobójstwo Jana Gajzlera, Janina Kłobuszewska, Lucjan Adamski i Pawlak.

Policja zlikwidowała zajście i rozproszyła gromadzący się tłum.

Po pewnym czasie sąd okręgowy pod przewodnictwem wice-prezesa Illinicza, w asyście sędziów Kozłowskiego i Tustanowskiego przystąpił do rozważania sprawy o zabójstwo Gajzlera.

Gajzler był z zawodu tkaczem i muzykantem.

W dniu 6 grudnia ub. roku około godziny 8-ej wieczorem wracał do domu ulicą Pomorską. Przed fabryką Fuksa przy ulicy Pomorskiej 130 podeszli doń jacyś dwaj mężczyźni, będący w towarzystwie jakiejś niewiasty.

Jeden z nieznajomych szepnął coś Gajzlerowi do ucha. Gajzler odepchnął go od siebie i zawołał:

— **Nie znam was! Idźcie sobie swoją drogą!**

Nieznajomy oburzył się. Mimo dotkliwego zimna, zrzucił z siebie marynarkę i krzyknął:

— Obraziłeś mnie! Więcej cenię honor, niż życie! Zobaczymy, kto z nas silniejszy!

Nim Gajzler zorjentował się, co mu grozi, napastnik

wydobył z kieszeni nóż i począł się doń zbliżać.

Gajzder zrzucił z siebie również marynarkę.

Rozpoczął się krwawy pojedynek.

Młoda niewiasta, będąca świadkiem tej sceny,

wyciągnęła z kieszeni brzytwę

i starała się przeszkodzić walce. Nie zdołała jednak nic wskórać.

Gajzler otrzymał trzy ciosy nożem i runął na bruk, tracąc przytomność.

Napastnicy zbiegli. Gajzlera po pewnym czasie znaleźli robotnicy fabryki Fuksa i przenieśli go do portjerni. Pogotowie stwierdziło, że G. doznał ciężkich uszkodzeń cielesnych i przewiozło go do szpitala. Nie zdołano go już tam nawet przesłuchać. Gajzler ani na chwilę nie odzyskał przytomności i w nocy

wyzionął ducha.

Policja, prowadząc dochodzenie, aresztowała Bolesława Dyszyńskiego i Zygmunta Twardowskiego. Ustalono bowiem, że byli oni owymi mężczyznami, którzy zaczepili Gajzlera. Niewiasta nazywała się Marja Stępniowa i była siostrą Dyszyńskiego.

Dyszyński i Twardowski wczoraj stanęli przed sądem.

Pierwszy z nich przyznał się, iż zadał Gajzlerowi kilka ciosów nożem. Był pijany, Gajzler go obraził, więc się nań rzucił, nie zdając sobie sprawy ze swych czynów.

Twardowski twierdził na sprawie, że nie brał żadnego udziału w krwawym pojedynku.

Przed sądem przesunęło się kilkunastu świadków. Zeznania ich brzmiały na niekorzyść Dyszyńskiego.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora Nikitenko i obrońców **skazał Dyszyńskiego na 5 lat ciężkiego więzienia, Twardowskiego zaś uniewinnił.** as.

Przedwiośnie.

Zielona brygada.

— Oczekiwaliśmy premjery „Zielonej Brygady" z zaciekawieniem, a to dlatego, że jest to film realizacji Jerzego Astagarowa, a w rolach głównych widzieliśmy nazwiska: Schlettowa, Kowal-Samborskiego, Lien Deyers i Herty Walter. Przyznajmy szczerze na wstępie, że nietylko nie zostaliśmy zawiedzeni ale przeciwnie wprost zaskoczeni nieoczekiwaną w takim stopniu udaną całością. Wszystko składa się na entuzjastyczne przyjęcie tego filmu przez publiczność. Treść: fascynująca legenda o rozbójnikach, rozgrywająca się na tle stepów ukraińskich, koncertowa gra artystów nie tylko tych którzy mają główne role, ale i tych nieznanych, mistrzowska reżyserja, przepiękne zdjęcia i szereg brawurowych scen. Podobne filmy nieme nie obawiają się konkurencji talkiesów „Zielona Brygada" jest filmem bardzo wysokiej wartości.

Nawet w lombardzie

zapanowały złe czasy.

Ostatni kryzys gospodarczy dotknął przedsiębiorstwa, które, jakby przypuszczać należało, winny jaknajlepiej prosperować.

Lombard akcyjny mieszczący się przy ulicy Zachodniej 31, w czasie ostatnich licytacji nie mógł z braku licytantów rozsprzedać przeznaczonych do tego przedmiotów, które następnie rozsprzedawał z wolnej ręki, ze znacznemi stratami, nie pokrywając własnych kosztów.

Charakterystyczne jest dla stosunków łódzkich, że wogóle wiekszych pożyczek pod zastaw nikt nie żada i lombard ich nie udziela. Jako fanty ofiarowane są przeważnie części garderoby i drobna biżuterja. (a)

Zmiany w kuratorjum.

Dotychczasowy naczelnik w kuratorjum łódzkiem, b. dyrektor państwowego gimnazjum realnego w Pińczowie, p. Ferdynand Śliwiński, przeniesiony został do Torunia, na stanowisko naczelnika wydziału I kuratorjum toruńskiego okręgu szkolnego.

Ponadto, po 37 latach pracy w szkolnictwie, przeniesiony został w stan spoczynku kierownik szkoły specjalnej Nr. 2 (dla umysłowo upośledzonych) p. Aleksander Brojerski. P. kurator Gadomski, w uznaniu owocnej pracy p. Brojerskiego, skierował doń specjalne pismo dziękczynne.

Jednocześnie, z inicjatywy p. inspektora Gackiego, zorganizowano uroczystą akademję pożegnalną ku czci odchodzącego w stan spoczynku, która odbędzie się w gmachu szkoły przy ul. Nowo-Targowej, a następnie zorganizowany zostanie bankiet, z udziałem p. kuratora Gadomskiego, oraz pp. wizytatorów, w restauracji „Tivoli".

Należy zaznaczyć, iż jest to pierwsza tego rodzaju uroczystość w szkolnictwie powszechnem Łodzi. (f).

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 10 marca 1931 r. zaocznie postanowił: ogłosić upadłość handlującemu Samuelowi Zundlowi Chencińskiemu w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 6 oraz Nr. 28, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 15 stycznia 1931 r. tymczasowo, zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Konstantego Kaweckiego, zamianować kuratorem upadłości adwokata Zygmunta Albrechta, oddać upadłego pod dozór policji, nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.
Za zgodność Kurator masy upadłości
ZYGMUNT ALBRECHT, Adwokat.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 25 marca 1931 r. o godz. 12-ej stawili się w Sadzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Pl. Dąbrowskiego Nr. 5 pokój Nr. 15 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
Sędzia Komisarz:
KONSTANTY KAWECKI.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Dom Wiedeński" na mocy art. 512 K. H. podaje do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzją Sądu Okręgowego w Łodzi wyznaczony został dwumiesięczny ostateczny termin sprawdzania wierzytelności.

Sprawdzanie odbędzie się w dniu 19 maja 1931 roku o godz. 12-ej w poł. w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Wydział Handlowy, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy do terminu tego nie zgłoszą swych pretensji, ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 K. H.
Syndyk tymczasowy
Adwokat LEON POZNAŃSKI
Łódź, ul. Narutowicza 35.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości firmy „Józef Reichenbach" w Łodzi podaje do wiadomości, iż wyznaczone na dzień 20 marca r. b. ostateczne sprawdzanie wierzytelności nie odbędzie się i wyznacza się na zasadzie art. 503 K. H. nowy termin ostatecznego sprawdzania wierzytelności na dzień 22 kwietnia r. b. o godzinie 10 rano w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Wydział Handlowy, Plac Dąbrowskiego 5.

Syndyk Tymczasowy
Natan Wołkowicz
6 Sierpnia 2

Do akt Nr. 391 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, KAZIMIERZ SUZIN, zamieszkały w Łodzi orzy ul. Mielczarskiego Nr. 14 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 62, odbedzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Karola Szulca i składających się z mebli, 50 metrów muślinu i 50 metrów sztucznego jedwabiu, oszacowanych na sumę Zł. 453.—.

Łódź, dnia 17 marca 1931 r.

Komornik: K. SUZIN.

Do akt Nr. 1399 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy Al. 1-go Maja 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 45, odbedzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Michała Ulrichsa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 925.—

Łódź, dnia 10 marca 1931 r.

Komornik: S. DULKOWSKI.

Do akt Nr. 3678 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy Al. 1-go Maja 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy N.-Cegielnianej Nr. 38, odbedzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należacych do Moszka vel Mońka Rawickiego i składajacych się z mebli i maszyny do szycia f. Singer, oszacowanych na sumę Zł. 430.—

Łódź, dnia 10 marca 1931 r.

Komornik: S. DULKOWSKI.

Do akt Nr. 3794 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy Al. 1-go Maja 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C ogłasza, że w dniu 27 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Zielonej Nr. 11, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należacych do Samuela Berkowicza i składajacych się z 300 chustek wełnianych na głowę, oszacowanych na sumę Zł. 800.—.

Łódź, dnia 10 marca 1931 r.

Komornik: S. DULKOWSKI.

Do akt Nr. 647 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKIŁARI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 59 odbedzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należacych do Zygmunta Fryzego i składajacych się z motocykla marki „The Sunbeum", oszacowanego na sumę Zł. 450.

Łódź, dnia 3 marca 1931 r.

Komornik: R. SAKKIŁARI.

Do akt Nr. E. 957 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, FELIKS HARASIMOWICZ, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowo-Marysińskiej 9, odbedzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Kaczmarka i składajacych sie z mebli, narzędzi rolniczych sieczkarni z kieratem i in., oszacowanych na sumę Zł. 1.310.—.

Łódź, dnia 7 marca 1931 r.

Komornik: F. HARASIMOWICZ

Do akt Nr. E. 638 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, FELIKS HARASIMOWICZ zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 kwietnia 1931 r. od godz. 10, rano w Łodzi przy ul. Głowackiego 18/20, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Cegielnia Bałuty" i składających się z 150 sztuk desek żelaznych 45 sztuk taczek drewnianych z kółkami, 300 sztuk lajerek żelaznych z pokrywkami, oszacowanych na sumę Zł. 735.—.

Łódź, dnia 17 marca 1931 r.

Komornik: F. HARASIMOWICZ

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM DOM na dogodnych warunkach, Żórawia 7.

ZAKŁAD tapicersko - stolarski Stefan Gabała, Nawrot 8, poleca na składzie otomany, tapczany, krzesła, stoły, kozetki, przyjmuje zamówienia, odświeżanie mebli i zakładanie firanek. 1-3

PLAC do sprzedania w okolicach Zielonego Rynku. Dogodne warunki. Oferty do „Par", Katowice pod „Plac".

PIANINO firmy „Grand" oraz fortepian firmy „Schroeder" okazyjnie do sprzedania. Piotrkowska 154 w składzie pianin. 22

POSZUKIWANA prasa do bel z odpadków włókienniczych. Oferty sub: „Prasa". 22

LEKARSKO - dentystyczny gabinet na prowincji sprzedam. Oferty sub: „Egzystencja". 22

PIANINO zagraniczne do sprzedania tanio, Sienkiewicza 34, m. 34 parter.

ELEGANCKIE story i firanka ręcznej roboty do sprzedania. Gutmanowa, Cegielniana 60, tel. 193-73. 19

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę, Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

Lokale

BALKONOWY, frontowy pokój umeblowany dla jednej osoby do wynajęcia. Gdańska 43/5. 30

DO ODSTĄPIENIA 2 pokoje, kuchnia i przedpokój z wygodami. Słoneczne. Wysoki parter. Nowo - Cegielniana Nr. 66, m. 4. 19

POKÓJ ładny, słoneczny, umeblowany z telefonem oddam, 11-go Listopada 12, front II p. na prawo. 22

2 POKOJE razem lub pojedyńczo umeblowane oddam, Kilińskiego 46 III m. 11, róg Narutowicza. 19

DUŻY pokój frontowy z niekrępującem wejściem, telefon 110-84, Narutowicza 31, m. 5. 19

LOKALE, mieszkania, sklepy, pokoje z klatki schodowej, poleca biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, tel. 141-01. 20

1 LUB 2 pokoje z wszelkiemi wygodami przy rodzinie do wynajęcia. Wiadomość: Żeromskiego 85, m. 27. 19

SKLEP, pokój, kuchnia, przedpokój, wygody oddam tanio, Abramowskiego 15, m. 6. 19

POSZUKIWANY lokal parterowy sklepiony 200—300 mtr. kw. na fabrykę. Oferty sub „Sklepienie". 22

POSZUKUJĘ pokoju bez odstępnego za komorne z góry. Oferty do „Republiki" sub: „Urzędnik". 19

DUŻY pokój z kuchnią, wodą, światło do wynajęcia. Żeromskiego 49. Wiadomość u dozorcy. 19

2 POKOJE z kuchnią w starym domu, I piętro, front natychmiast do wynajęcia, Neuman, Kątna 34. 19

JEDEN lub dwa pokoje umeblowane do wynajęcia. Wiadomość: Narutowicza 49, m. 21. 19

Posady

MŁODA panna, wykształcona, zdolna, pracowita, posiada pewną praktykę biurową, szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty do adm. sub „D. A."

POSZUKUJE pracy biurowej za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia „Maszynistka" do adm. „Republiki". 19

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. profesora Sekulowicza. Warszawa, Żurawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki, polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Żądajcie prospektów.

NAUCZYCIELKA Państwowej Szkoły Publicznej w Warszawie zamieni posadę na Łódź. Oferty sub „Zamiana N. N." do administracji 19

ZAROBEK dajemy osobom inteligentnym, mogacym poświęcić nieco wolnego czasu bez uszczerbku dla swoich zajęć i bez narażenia godności stanu. Fachowość zbyteczna. Zgłoszenia Gospodarczy Zakład Kredytowy, Lwów, Wałowa 11-a. Dla pracujacych już w dziale obligacyj specjalne warunki. 30

CHŁOPCY i dziewczynki są potrzebni do nauki w fabryce, Nowo - Cegielniana 22, na prawo w suterynie. 19

NA WYJAZD do zajęć przy imprezie widowiskowej potrzebna inteligentna panna. Dowiedzieć się osobiście adres w adm. „Republiki". 19

NOWOŚĆ! Każdy z Panów może zarobić 40 zł. dziennie przy sprzedaży artykułu niezbędnego w każdym domu. Oferty sub: „Nowość" kierować do „Republiki". 19

POMOCNIK majstra tkackiego z kilkuletnią praktyką oraz z dobrą znajomością buchalterji poszukuje posady. „Referencje pierwszorzędne. Próbny miesiąc bezpłatnie. Łask. zgłoszenia sub „A. 7." do adm. pisma. 19

TECHNIK budowl. i kanaliz. poszukuje posady, względnie przyjmuje prywat. wszelkie plany. Łask. oferty: „Kanalizacja". 20

POTRZEBNY kamasznik. Andrzeja 28.

SAMODZIELNA korespondentka polsko - niemiecka, poszukuje posady, ewent. na godziny. Oferty sub: „Wykwalifikowana". 19

PANNA do dziecka 2-letniego poszukiwana. Zgłosić się ze świadectwami Główna 51, m. 4. 19

BEZROBOTNI umysłowi (we) izr. mogą zarobić od 5—20 zł. dziennie. Zgłosić się do Biura Próśb, Północna 29 od 9—2 i od 4—7 w. 19

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO, francuskiego i niemieckiego udziela rutynowany pedagog Piotrkowska 85, prawa oficyna, I w., II p. na lewo. Od 5 do 9 wiecz. 19

MISS MARY gives English, French and German lessons, Traugutta Nr. 2, I fr.

UDZIELAM lekcyj elektrotechniki, matematyki i języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37. 30

Rozmaite

DROGA do zdrowia, piękności, powabu prowadzi do Julianowej Dreherowej, Warszawa, Nowogrodzka 21-3. Cenniki z opisami artykułów hygienicznych, pasów brzusznych, pończoch gumowych, masek upiększających etc. żądajcie bezpłatnie. 29-3

FIRANKI, kapy przyjmujemy do prania i napinania na ramy. Ceny przystępne, Ewangelicka 7, m. 10. 19

PRZEPISYWANIA na maszynie wszelkiego rodzaju akta, wyciągi itp po cenach przystępnych przyjmuje W. Silberstein, Sienkiewicza 29. 19

Matrymonialne.

W CELU matrymonjalnym i towarzyskim ułatwia chiromantka, Kilińskiego 130. Zgłoszone zamożne panie.

SZLACHETNY charakter ma list w „Republice". 19

S. O. S. Poznamy dwie subtelne indywidualistki pragnące zerwać z monotonją życia. Zgłoszenia „Przyjaźń".

Zagubione dokum.

ZGUBIONO kwit kaucyjny z Elektrowni Łódzkiej na zł. 40.— Nr. licznika 7404024 na im. Marcina Żelgowskiego. 19

ZGUBIŁEM kwit kaucyjny z Elektrowni Łódzkiej na imię Szmul Wajntraub w Łodzi ul. Solna 12. 19

KLINER Erwin, zgubił zaświadczenie na otrzymanie zapomogi z Funduszu Bezrobocia. 19

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 1.22-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 68.148.

Prenumerata „II. Republiki" od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr za wiersz milimetrowy (na str 4-szp.) Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk pracy 10 groszy najmniejsze zł 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.